

**U nas
przeczytasz:**

Powstańcze obchody

strony 23, 24

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 16 (1342) 30.07.2019 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Komenda na miarę XXI w.



W piątek 26 lipca odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji. Wydarzeniu towarzyszyły uroczysty apel, defilada oraz piknik rodzinny połączony z prezentacją sprzętu, nie tylko policyjnego, ale także strażackiego i wojskowego. Mieszkańcy mieli też wyjątkową możliwość zwiedzenia obiektu

Strony 2, 3

Miejsc w szkołach wystarczy

Władze powiatu zapewniają, że uczynią, co możliwe, by dla wszystkich znalazło się miejsce. - Jesteśmy przygotowani na ewentualne otwarcie kolejnych klas – powiedział nam rzecznik prasowy starostwa Marcin Odolczyk. Do tej pory w pięciu szkołach ponadpodstawowych prowadzonych przez powiat sochaczewski przygotowano łącznie 1740 miejsc



Strona 5

Boisko przy „Ogrodniku”



Strona 8

Na tę inwestycję szkoła czekała od wielu lat. Teraz marzenia tutejszej społeczności wreszcie się spełnią. Stało się to możliwe, dzięki wprowadzonemu po raz pierwszy w ubiegłym roku Powiatowemu Budżetowi Obywatelskiemu

Dziś w „Ziemi” POLECAMY



Magia kina dawniej i dziś

Opowiada nam o tym Barbara Warzecha, która przez 20 lat pracowała w „Robotniku”. Wraz z kinem przeżywała lata jego świetności, ale i upadku

str. 16,17



Powrót miejskiej legendy

Kolejny raz odsłonięto wejście do kanału królewskiego. Tym razem stało się to podczas prac budowlanych związanych z nowym amfiteatrem, w pobliżu ulicy Podzamcze

str. 17



Strona Burzyńska

W piątą rocznicę śmierci wspominamy naszego redakcyjnego kolegę Sławomira Burzyńskiego

str. 19



III Marsz Nordic Walking

W minioną sobotę kilkadziesiąt osób wyruszyło z kijkami do Żelazowej Woli

str. 21

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999
Policja
 997, 46 863-72-00
Straż pożarna
 998, 46 862-23-70
Pogotowie energetyczne
 991
Pogotowie gazowe (Sime Polska)
 602-343-343, 792-008-866

Urząd Miejski
 46 862-27-30, 46 862-22-35
Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
 46 862-36-82
Urząd Skarbowy
 46 862-26-04
ZUS 46 862-64-33
Starostwo Powiatowe
 46 864-18-40, 46 864-18-73
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
 46 862-82-30
Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
 604-195-867, 696-056-281, 664-157-699

ZGK
 46 862-81-06, 46 862-93-14

ZKM
 46 862-99-27

Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
 698-088-755, 606-663-186

Szpital
 46 864-95-00, 46 864-96-00

USC
 46 862-23-02

Sąd Rejonowy
 46 862-32-64

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
 22 364-44-44

PKS Grodzisk Mazowiecki,
 baza w Sochaczewie
 46 862-55-12

MPT Taxi 191-91

Taxi
 46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
 888-766-600

PEC
 46 862-92-00, 604-206-108,

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
 46 862-33-09,

MOSiR
 46 862-77-59

SCK
 46 863-07-68

MOPS
 46 863-14-81,
 46 863-14-82

Mamy komendę na miarę XXI wieku

Budowa trwała dwa lata, oczekiwanie na jej rozpoczęcie o wiele dłużej. W najbliższych dniach sochaczewskich policjantów czeka przeprowadzka. W piątek 26 lipca odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie. Z okazji święta policji, w roku okrągłego jubileuszu stulecia powołania tej formacji w Polsce, funkcjonariusze odebrali również akty mianowania na wyższe stopnie służbowe. Wiceminister MSWiA Jarosław Zieliński wręczył także specjalne medale i odznaczenia resortowe zasłużonym policjantom.

Maciej Frankowski
maciej.frankowski@sochaczew.pl

Przypomnijmy, że sochaczewską komendę wybudowała firma Polaqua. Inwestycję udało się ukończyć przed czasem (pierwotny termin przewidywał koniec września 2019 roku). Za kwotę 17,2 mln zł powstał budynek główny o powierzchni 4,5 tysiąca m², w kształcie litery „U”. Składa się on z trzech kondygnacji i częściowego podpiwniczenia. Nie zabrakło w nim miejsca na szatnię, siłownię, pomieszczenia magazynowe i techniczne. Na parterze zlokalizowane są pomieszczenia ogólnodostępne dla interesantów, zespół pokoi biurowych służby dyżurnej oraz 13 miejsc dla osób zatrzymanych. Na pozostałych piętrach budynku znajdują się gabinety dla kierownictwa, sale odpraw, izba pamięci, pomieszczenia biurowe dla poszczególnych wydziałów. Budynek na miarę XXI wieku jest pozbawiony barier technicz-

nych i architektonicznych dla osób niepełnosprawnych. Przed budynkiem, na terenie działki, komendy zlokalizowane są garaże, kojce dla psów policyjnych wraz z zapleczem, miejsca parkingowe dla funkcjonariuszy i interesantów.

Uroczysty apel, połączony ze świętem policji, odbył się w piątek 26 lipca. Wziął w nim udział wiceminister MSWiA, sekretarz stanu Jarosław Zieliński. Wręczył on sochaczewskiemu komendantowi Michałowi Safjańskiemu symboliczny klucz do nowej komendy. Przed wejściem głównym do budynku biskup pomocniczy diecezji warszawskiej – Michał Janocha, w asyście kapelana sochaczewskich policjantów – ks. prał. Piotra Żądło, dokonał poświęcenia nowej siedziby. Odmówiono także modlitwę za wszystkich funkcjonariuszy poległych na służbie.

Wcześniej I zastępca Komendanta Głównego Policji, Dariusz Augustyniak,



Komendant Michał Safjański otrzymał z rąk ministra Zielińskiego symboliczny klucz do nowej komendy

odczytał list okolicznościowy od minister Elżbiety Witek. Wspólnie z Jarosławem Zielińskim wręczyli też funkcjonariuszom awanse, medale i odznaczenia. Złoty medal za długoletnią służbę otrzymał asp. sztab. Marian Lewandowski (kierownik PP w Teresinie). Brązową odznakę „zasłużony policjant” odebrał asp. sztab. Jarosław Gacki (kierow-

nik referatu patrolowo-interwencyjnego KPP Sochaczew). Ponad 30 policjantów pracujących w powiecie sochaczewskim otrzymało akty mianowania na wyższe stopnie służbowe. Ponadto specjalne wyróżnienia za współpracę z sochaczewską policją otrzymali: dowódca 3. Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej gen. bryg. An-

drzej Dąbrowski oraz Starosta Sochaczewski Jolanta Gonta.

- Otrzymane przeze mnie dziś wyróżnienie traktuję jako docenienie zasług dla policji z całego naszego powiatu i wszystkich samorządowców ziemi sochaczewskiej. Jeszcze gdy pełniłam funkcję przewodniczącej rady miejskiej, w latach 2010-2014, wspólnie z posłem Maciejem Małeckim

KONDOLENCJE

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Kazimierza Najdzika

byłego dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Sochaczewie

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy w trudnych chwilach po śmierci Rodzinie i Bliskim składają

Andrzej Kierzkowski, przewodniczący Rady Powiatu wraz z Radą Powiatu w Sochaczewie

Jolanta Gonta, starosta sochaczewski wraz z Zarządem Powiatu w Sochaczewie

Szczere wyrazy współczucia w związku ze śmiercią

śp. Kazimierza Najdzika

samorządowca, dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Sochaczewie w latach 1999- 2007, wcześniej zastępcy dyrektora Rejonu Dróg Publicznych i Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Sochaczewie Rodzinie i Bliskim składają

Przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek wraz z radnymi

Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki wraz z pracownikami UM

Znajdziesz nas na portalu społecznościowym

Facebook

<https://www.facebook.com/ziemia.sochaczewska>



i burmistrzem Piotrem Osieckim jeździliśmy do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, czyniąc wszelkie starania, aby inwestycja mogła dojść do skutku. Sochaczewska policja bardzo mocno zasłużyła na swoją nową siedzibę. Gratuluję także wszystkim funkcjonariuszom, którzy otrzymali dzisiaj awanse i wyróżnienia – mówiła Jolanta Gonta.

Uroczysty apel zakończył się defiladą, w której wzięły udział poczty sztandarowe: mazowieckiej KWP w Radomiu, 3. Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, sochaczewskiego hufca ZHP i oczywiście Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie. Oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego im. gen. J. Wybickiego pod kierownictwem ppor. Andrzeja Zaręby.

Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości mieszkańcy mieli możliwość zwiedzania nowego budynku w ramach dnia otwartego. Zainteresowanie było ogromne. Na parkingu zorganizowano z kolei piknik rodzinny, połączony z prezentacją sprzętu, nie tylko policyjnego, ale także strażackiego i wojskowego. Organizację pikniku wsparł rysownik Łukasz Kuciński prezentujący swój nowy komiks o sochaczewskich policjantach. Na zwiedzających czekała też pyszna wojskowa grochówka.

W najbliższych dniach sochaczewskich policjantów czeka przeprowadzka. Chwilę to jednak potrwa, bowiem jest to operacja skomplikowana logistycznie. Do tej pory udało się już przenieść w nowe mury część akt. Policjanci nadal czekają na przełączenie systemów teleinformatycznych, które umożliwią w nowej siedzibie dostęp do ogólnokrajowego systemu. Kolejne wydziały policji będą sukcesywnie zajmować pomieszczenia nowej komendy. Tymczasem, przez kilka najbliższych tygodni, policja nadal będzie przyjmować interesantów i zgłoszenia od mieszkańców pod starym adresem przy ul. Warszawskiej.



W otwarciu KPP wzięli udział m.in. przedstawiciele wojska i władz samorządowych



Nowa dyżurka w niczym nie przypomina tej przy ul. Warszawskiej



Nowoczesny obiekt przyszło zobaczyć wielu mieszkańców miasta



Uroczysty apel skończył się defiladą



Dużym zainteresowaniem cieszyły się piknikowe stoiska

JAROSŁAW ZIELIŃSKI - SEKRETARZ STANU, WICEMINISTER MSWIA

Policja jest jedną z najważniejszych instytucji, bez której nie można sobie wyobrazić normalnego, bezpiecznego życia i funkcjonowania społeczeństwa. Dziś polska policja jest w takiej kondycji i ma taki wizerunek, że jest godna obchodzić jubileusz stulecia. Mamy z czego być dumni. Wasza codzienna służba daje ten efekt. Dzięki wam spada liczba przestępstw i wzrasta ich wykrywalność. Z ostatnich badań opinii publicznej wynika, że 89 proc. obywateli uważa Polskę za kraj bezpieczny, a 98 proc. czuje się bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania. Od czasu powołania policji w obecnej strukturze organizacyjnej, czyli od 1990 roku, odnotowujemy dziś najwyższy wskaźnik poziomu zaufania do policji – 75 procent. To bardzo dobry wynik, bo poza funkcjami prewencyjną i opiekuńczą wobec uczciwych ludzi funkcjonariusze muszą także interweniować wobec tych, którzy łamią prawo.

Chciałbym pogratulować funkcjonariuszom pracującym w Komendzie Powiatowej Policji w Sochaczewie. Dzięki waszej służbie ludzie mogą bezpiecznie żyć. Jestem przekonany, że wasza nowa siedziba, która stwarza komfortowe i godne warunki pracy też będzie służyła wzrostowi bezpieczeństwa, dawała odpowiednie narzędzia i instrumenty, aby je zapewnić.

INSP. MICHAŁ SAFJAŃSKI - KOMENDANT POWIATOWY POLICJI W SOCHACZEWIE

To chwila bardzo doniosła dla miasta i całego powiatu sochaczewskiego. Dziś otwieramy swoją nową siedzibę. Czekaliśmy na to 12 lat, mieliśmy już momenty zwątpienia, jednak udało się tego dokonać w roku pięknego jubileuszu 100-lecia polskiej Policji. Dziękuję wszystkim, którzy się do tego przyczynili, głównie panu wiceministrowi, bowiem inwestycja została zrealizowana dzięki środkom z budżetu państwa, w ramach szerokiego programu modernizacji służb mundurowych.

Nasza nowa komenda to jeden z najnowocześniejszych obiektów policyjnych w Polsce. Budynek dostosowany do realizacji najcięższych spraw i czynności służbowych. Poprzez odpowiednią infrastrukturę jesteśmy w stanie także bardziej zbliżyć się do społeczeństwa. Sale konferencyjne pozwolą nam na organizację m.in. debat czy szkoleń.

W 100-lecie polskiej policji otwarcie nowej komendy ma jeszcze jeden symboliczny wymiar. Po 80 latach nasza siedziba wraca na ul. 1 Maja. Przy tej samej ulicy w okresie międzywojennym znajdowała się komenda powiatowa ówczesnej policji państwowej. Wracamy w miejsce naszych poprzedników, do których tradycji i etosu nawiązują obecni funkcjonariusze.

POSEŁ MACIEJ MAŁECKI

Stoimy przed jedną z najnowocześniejszych komend policji w Polsce. Sochaczewscy funkcjonariusze przeprowadzą się tutaj z komendy, która wygrywała niechlubne rankingi najgorszych posterunków policji. Zaczęło się to 12 lat temu, gdy mieszkańcy Sochaczewa głosami wybranych przez siebie radnych, przekazali działkę pod budowę nowej siedziby dla policji, doceniając tym samym bardzo ciężką służbę naszych funkcjonariuszy. Musiało jednak minąć dziewięć lat, aby ta inwestycja ruszyła, musiało się w Polsce dużo zmienić. Dziękuję panu ministrowi za zrozumienie i cierpliwość, za podjęcie decyzji o dobrej zmianie dla Sochaczewa, za zapalenie w 2016 roku zielonego światła dla budowy nowej komendy policji. Sochaczewscy policjanci zasługują na dobre miejsce pracy. Wykonujecie pracę w trudnych warunkach, tym bardziej potrzebujecie spędzać czas służby w godnym miejscu. Chciałbym życzyć, aby wasza praca była lekka, łatwa i przyjemna, ale wszyscy wiemy, że jest to niemożliwe. Dlatego życzę, abyście z każdej służby, każdego dyżuru, wracali cali i zdrowi do swoich rodzin, żebyście spotykali się z wdzięcznością tych, którym niesiecie pomoc, tych których mienia, zdrowia i życia strzeżecie. Życzę, aby powiat sochaczewski omijały te najtrudniejsze, najbardziej dramatyczne sprawy.

BURMISTRZ SOCHACZEWA PIOTR OSIECKI

Pięknie się stało, że w stulecie powstania policji państwowej sochaczewscy funkcjonariusze mogą otrzymać tak wspaniały prezent. Nowa siedziba jest imponująca pod względem warunków pracy dla policjantów i dostępności dla mieszkańców. To, jak ważna i potrzebna była to inwestycja dla sochaczewian, udowodnili sami mieszkańcy naszego miasta, którzy tak licznie przybyli na uroczystość otwarcia nowej komendy.

Jeszcze za czasów mojego poprzednika, w 2007 roku rada miejska podjęła bardzo ważną decyzję o przekazaniu atrakcyjnie położonej działki w centrum miasta, de facto uruchamiając cały proces inwestycyjny. Finalnie musieliśmy czekać aż 12 lat, nie oznacza to jednak, że byliśmy bierni. Wszyscy samorządowcy ziemi sochaczewskiej nieustannie zabiegali o zmaterializowanie wielokrotnie składanych obietnic. Polityka polskiego rządu stawiająca duży akcent na bezpieczeństwo doprowadziła tę inwestycję do szczęśliwego finału. Dodatkowo, z mojego punktu widzenia, to kolejny dowód, że państwo polskie inwestując w naszym mieście, pokazuje, że Sochaczew jest traktowany jako ważny ośrodek jeśli chodzi o administrację publiczną, że jesteśmy miastem przyszłości, że warto tu przeznaczać środki na takie przedsięwzięcia.

Policjanci awansowani na wyższe stopnie służbowe:

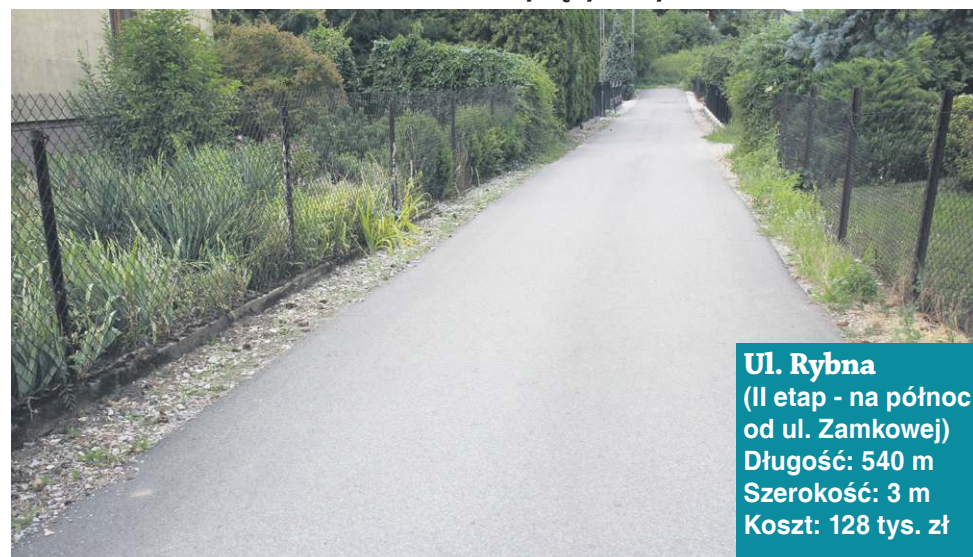
✓ kom. Marcin Citko, st. ✓ asp. Ireneusz Żurek, ✓ asp. Katarzyna Dudkiewicz, ✓ asp. Robert Kapałka, ✓ asp. Justyna Mikołajczyk, ✓ asp. Artur Szczech, ✓ asp. Damian Papierowski, ✓ mł. asp. Tomasz Krajza, ✓ mł. asp. Tomasz Królikowski, ✓ mł. asp. Piotr Krzesak, ✓ mł. asp. Paweł Krzyżkowski, ✓ mł. asp. Daria Misiak, ✓ mł. asp. Izabela Pajek, ✓ mł. asp. Mariusz Pajek, ✓ mł. asp. Sylwia Ziętek-Papierowska, ✓ sierż. szt. Mariusz Dedoński, ✓ sierż. szt. Sławomir Murawski, ✓ sierż. szt. Justyna Roman, ✓ sierż. szt. Przemysław Smółka, ✓ sierż. szt. Marcin Jodłowski, ✓ st. sierż. Milena Godos, ✓ st. sierż. Paweł Błaszczak, ✓ st. sierż. Marcin Gorenjak, ✓ sierż. Mateusz Chmielewski, ✓ sierż. Bartłomiej Jastrzębski, ✓ sierż. Maciej Kosz, ✓ sierż. Bartosz Matusiak, ✓ sierż. Mateusz Matusiak, ✓ sierż. Remigiusz Sowa, ✓ st. post. Wojciech Dominicki, ✓ st. post. Mariusz Szymborski, ✓ st. post. Damian Swat

Mniej błota, więcej dróg

Od początku 2019 roku w ramach miejskiego programu „Drogi zamiast błota” nowe nakładki asfaltowe pojawiły się na pięciu osiedlowych uliczkach. Na zlecenie ratusza utwardzono drogi o łącznej długości 1651 metrów. Kosztowało to w sumie 650 tysięcy złotych.



Ul. Działkowa
 Długość: 503 m
 Szerokość: 5 m
 Koszt: 277 tys. zł



Ul. Rybna
 (II etap - na północ
 od ul. Zamkowej)
 Długość: 540 m
 Szerokość: 3 m
 Koszt: 128 tys. zł



Ul. Brochowska
 Długość: 200 m
 Szerokość: 5 m
 Koszt: 111 tys. zł



Ul. Żołnierska
 Długość: 200 m
 Szerokość: 5 m
 Koszt: 79 tys. zł



Ul. Elizy Orzeszkowej
 Długość: 208 m
 Szerokość: 3,5 m
 Koszt: 55 tys. zł

Coraz bliżej sala gimnastyczna dla „dwójki”

Władze konsekwentnie unowocześniają bazę sportową miasta. Sporo w tym względzie zostało już zrobione. Można tu wymienić np. nową halę przy Szkole Podstawowej nr 4, boiska w Chodakowie i centrum, siłownię zewnętrzne, czy prace trwające na stadionie „Orkana”. Teraz do inwestycyjnego grona może dołączyć Szkoła Podstawowa nr 2.

Jak ustaliliśmy, ratusz dysponuje już dokumentacją inwestycji oraz pozwoleniem na budowę. Na razie nie wiadomo jeszcze czy przedsięwzięcie zostanie zrealizowane w całości ze środków własnych, czy przy wsparciu fundu-



szy zewnętrznych. Złożono dwa wnioski o dofinansowanie. Jeden z nich, do programu Mazowiecki Instrument Wsparcia Infrastruktury Sportowej Mazowsze 2019, niestety nie znalazł się na liście beneficjentów. Wyniki

naboru z programu „Sportowa Polska” znane będą dopiero na przełomie sierpnia i września.

Sam projekt sali gimnastycznej wykonano już w roku 2018. By spełniał on oczekiwania uczniów i na-

uczycieli, był on konsultowany z dyrekcją SP nr 2. Obiekt ma odpowiadać oczekiwaniom co do funkcjonalności jak i gabarytów. Warto nadmienić, że „dwójka” nie ma tak dużych potrzeb jak np. o wiele licz-

niejsza Szkoła Podstawowa nr 4. Stąd też przy SP nr 2 nie stanie hala sportowa, a sala gimnastyczna. Do tej pory placówka dysponowała jednym takim pomieszczeniem, ale nie zaspokajało ono wszystkich potrzeb społeczności szkolnej. Docelowo nowa sala dobudowana zostanie do istniejącego budynku. Stanie ona w części północnej (od strony Bzury), po zachodniej stronie SP nr 2. Stylistycznie ma być ona utrzymana w nowocześniejszej konwencji, współgrającej jednak z głównym gmachem. Wokół szkoły przebudowany ma zostać również ciąg komunikacyjny. Powstaną 33 nowe miejsca parkingowe (w tym

4 dla niepełnosprawnych) oraz zatoczek, w której będzie mógł się zatrzymać autokar wycieczkowy.

Jednokondygnacyjna sala ma mieć wysokość ponad 10 metrów i powierzchnię 925 mkw. Między nią a budynkiem szkoły powstanie łącznik. Całość zostanie oczywiście w pełni dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, wyposażona w instalacje wod.-kan., elektryczne, sanitarne, wentylację, c.o. Ze względów ekonomicznych i środowiskowych zdecydowano się projekt wzbogacić o instalację fotowoltaiczną, która zamieni energię słoneczną w elektryczną.

(ap)

Prawie 600 tysięcy na wakacyjne remonty

W wakacje w niemal wszystkich prowadzonych przez miasto przedszkolach i szkołach podstawowych przeprowadzone zostaną remonty sal lekcyjnych, korytarzy, stołówek. Na przygotowanie placówek do nowego roku szkolnego miasto wyda 560 tys. zł.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Tak szerokiego zakresu prac, choć ratusz co roku wydziela na naprawy kilkaset tysięcy złotych, nie było od lat.

- Większość z puli 560 tysięcy pochłonią prace w dwóch salach gimnastycznych. Kompleksowe remonty hal przeprowadzą szkoły podstawowe nr 1 i 6 - informuje Marek Fergiński, z-ca burmistrza nadzorujący m.in. sprawy z zakresu oświaty.

- U nas nie będzie szczególnie dużego zakresu robót. Za około 7 tysięcy złotych naprawimy wentylację w piwnicy, odświeżymy dwie sale zajęć i pomieszczenia biurowe oraz ułożymy terakotę w wejściu do naszej placówki - mówi dyrektor przedszkola nr 1 Jolanta Skotak.

Za 53 tysiące Miejskie Przedszkole nr 3 przeprowadzi szereg prac związanych z bezpieczeństwem pożarowym, w tym zamontuje w całym budynku instalację sygnalizującą pożar, oddymiającą klatkę schodową, specjalne drzwi oddzielające piwnicę od parteru. Dodatkowo „trójka” uruchomi system monitoringu wizyjnego oparty o kilka kamer obserwujących teren wokół budynku przedszkola.

- W wakacje przeprowadzimy naprawę i konserwację urządzeń znajdujących się na placu zabaw, pomalujemy sale zajęć i inne pomieszczenia w budynku przedszkola. Chcemy także zamontować wentylację w piwnicy - mówi dyrektor przedszkola nr 4 Monika Radwańska-Komosa.

Prace prowadzone będą też w chodakowskiej „szóstce”. Jak informuje dyrektor



Największy zakres prac, za 250 tys. zł, przewidziano w SP1

Anna Sobieraj, najpilniejsze potrzeby to remont łazienki w oddziale dzieci najmłodszych, wymiana podłóg i malowanie ścian w dwóch salach zajęć oraz malowanie pomieszczeń kuchennych.

W następnym przedszkolu, boryszewskiej „siódemce”, dyrektor Zofia Miszczak zaplanowała naprawę komina i dachu oraz drobne prace malarskie w wybranych pomieszczeniach.

Największy zakres prac, za 250 tysięcy złotych, zostanie wykonany w Szkole Podstawowej nr 1. Większość tej kwoty pochłonie kapitalny remont małej sali gimnastycznej. Drugie ważne przedsięwzięcie to budowa placu zabaw dla dzieci.

- Trzeci rok nasza szkoła będzie dostosowywana do potrzeb edukacji wczesnoszkolnej, stąd dwie sale dla klas pierwszych wyposażymy w nowe meble, a sala oddziału zerowego, zgodnie z sugestią rodziców, będzie przeniesiona z trzeciego piętra na parter - informuje dyrektor „jedyński”



W SP6 rozpoczął się już remont sali gimnastycznej

Małgorzata Gorgis i dodaje, że w nowym roku szkolnym placówka, jak dotychczas, będzie pracowała na jedną zmianę.

Szkoła Podstawowa nr 2 chce wykonać remont świetlicy, a „trójka” wymienić zniszczony parkiet w salach lekcyjnych.

- W wakacje pomalujemy szkolne korytarze i łazienki w tzw. starej części szkoły, odświeżymy pomieszczenia kuchenne i toaletę personelu kuchni. Trzeba też uszczelnić dach

sali gimnastycznej - mówi z kolei dyrektor SP nr 4 Anna Kuliś.

W „szóstce” już przygotowują się do kompleksowego remontu hali sportowej.

- Przed 1 września chcemy także zainstalować światłowód i rozprowadzić internet w całym budynku oraz dostosować sale lekcyjne i sanitariaty do potrzeb najmłodszych uczniów z klas I-III - mówi dyrektor SP nr 6 Jadwiga Sikorska. Prace w tej szkole mają kosztować 144 tys. zł.

Starostwo: dla wszystkich znajdą się miejsca



Jak poinformował nas rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Sochaczewie Marcin Odolczyk, nabór do szkół średnich przebiegał w naszym powiecie bez większych problemów. Miejsca w liceach i technikach są wypełnione, wolne miejsca pozostały natomiast w szkołach branżowych. Jeżeli będzie taka konieczność, istnieje możliwość uruchomienia dodatkowych klas.

W pięciu szkołach ponadpodstawowych prowadzonych przez powiat sochaczewski przygotowano łącznie 1740 miejsc. Liceum Ogólnokształcące im. Chopina dysponuje 390 miejscami, Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego 450 miejscami, Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego 420 miejscami. W Zespole Szkół im. Iwaszkiewicza przygotowano 300 miejsc, a w Zespole Szkół w Teresinie 180. W systemie zarejestrowało się 1959 kandydatów. Za-

znaczyć należy, że są wśród nich osoby spoza naszego powiatu. Również absolwenci mieszkający w powiecie sochaczewskim aplikowali do szkół spoza niego - np. warszawskich. Dopiero po dokładnej weryfikacji i podjęciu decyzji o wyborze placówki przez kandydatów, którzy ubiegali się o przyjęcie do kilku szkół, znana będzie ostateczna liczba osób, które chcą podjąć naukę w sochaczewskich szkołach.

- Już teraz można powiedzieć, że wszystkie miejsca w liceach i technikach są zajęte. W szkołach branżowych, wielozawodowych w „80” oraz „Ogrodniku” nadal są wolne miejsca. Władze powiatu uczynią co możliwe, by dla wszystkich znalazło się miejsce. Jesteśmy przygotowani na ewentualne otwarcie kolejnych klas. Gdyby zaistniała taka potrzeba zostaną one uruchomione w Zespole Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza - mówi Marcin Odolczyk. (ap)

Kolejnych dziewięć awansów

Pedagodzy z miejskich placówek edukacyjnych podnoszą kwalifikacje. 16 lipca odbyły się egzaminy na stopień nauczyciela mianowanego.

Po przepracowaniu dwóch lat od dnia uzyskania stopnia nauczyciela kontraktowego, nauczyciel może rozpocząć, trwający prawie 3 lata, staż na stopień nauczyciela mianowanego. Zwiększeniem starań o wyższy stopień awansu zawodowego jest złożenie kompletnej dokumentacji oraz zdanie egzaminu. W tym miesiącu przystąpili do niego nauczyciele pracujący w szkołach prowadzonych przez ratusz.

O stopień nauczyciela mianowanego ubiegało się dziewięciu pedagogów zatrudnionych w Szkołach Podstawowych nr 4, 6 oraz 7 i Miejskim Przedszkolu nr 4. Byli to nauczyciele współpracujący, prowadzący świetlicę szkolną, logopeda oraz nauczyciele przedmiotów takich jak: język angielski, religia, informatyka, matematyka, muzyka. W trakcie egzaminu prezentowali swój dorobek zawodowy oraz odpowiadali na pytania komisji. Wszyscy zaliczyli egzamin pozytywnie. Po wakacjach złożą ślubowanie i otrzymają akty mianowania. (ap)

Krótko z miasta

Nowe miejsca handlowe przy cmentarzu komunalnym

Zarządca cmentarza na Wypalenisku - Zakład Gospodarki Komunalnej, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, ma zamiar uporządkować miejsca handlowe przed sochaczewską nekropolią. Na początku tego roku przed bramą obiektu utworzono stanowiska handlowe. Każde z nich posiada przyłącza wodno-kanalizacyjne i elektryczne. W czerwcu ZGK ogłosiło przetarg ustny na dzierżawę czterech stanowisk handlowych o powierzchni 15m² każde, usytuowanych wzdłuż ogrodzenia cmentarza przy ul. Trojanowskiej. Licytację na wszystkie dostępne stanowiska wygrała sochaczewska firma „Tomar”, która, najprawdopodobniej już od września, będzie dzierżawić ten teren za opłatą blisko 9000 zł miesięcznie.

Ładowarki do autobusów



Jak już informowaliśmy, wiosną przyszłego roku, firma Solaris dostarczy Zakładowi Komunikacji Miejskiej trzy fabrycznie nowe autobusy elektryczne. Jednak żeby mogły one wyruszyć w trasę, muszą zostać naładowane. W związku z tym ratusz ogłosił przetarg w formule „zaprojektuj i wybuduj” na dostawę i montaż trzech stanowisk ładowania akumulatorów autobusowych o napędzie elektrycznym. Miasto czeka na oferty do 6 sierpnia.

Biletomaty i dynamiczne rozkłady jazdy

Jednocześnie, w ramach „Sochaczewskiego Eko-busa” ratusz poszukiwał firm zainteresowanych dostawą i montażem biletomatów oraz interaktywnych tablic przystankowych dynamicznego rozkładu jazdy. Jeśli miastu uda się rozstrzygnąć przetargi na te elementy projektu, o czym dowiemy się w najbliższych dniach, to dwa biletomaty (przy stacji PKP i placu Kościuszki) oraz pięć tablic interaktywnych (przystanki: PKP, plac Kościuszki, Chodaków - okrągłak, szpital, ul. Traugutta przy parku Chopina) powinny pojawić się w naszym mieście w październiku tego roku.

Latarnie na Kuźmińskiego

Trwa przebudowa fragmentu wojewódzkiej ul. Chopina. Miasto odłożyło 22 tysiące złotych na dodatkowe oświetlenie w odchodzącej od tej głównej arterii uliczce osiedlowej - Kuźmińskiego. Przypomnijmy, że ratusz przeznaczył też środki na budowę oświetlenia w ul. Chopina. Nowe latarnie już są i świecą. Za 45 nowych słupów wyposażonych w energooszczędne oprawy ledowe oraz ich montaż miasto zapłaciło 468 tys. zł.

Portal specjalny na 80. rocznicę

Przed nami obchody okrągłej rocznicy ważnego dla naszego miasta wydarzenia historycznego: 80. rocznicy Bitwy na Bzurze. Miasto uruchomiło z tej okazji internetowy portal specjalny pod adresem www.1939.sochaczew.pl. Można tam znaleźć tam m.in. kalendarium imprez związanych z obchodami, rysy historyczne oraz życiorysy kluczowych postaci tamtych lat oraz bieżące wiadomości wraz z relacjami z wydarzeń odbywających się na terenie miasta.

Zasady czystości i porządku w mieście

Na sesji 11 lipca radni miejscy przyjęli nowy regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Sochaczewa. Dokument ten określa m.in. zasady prowadzenia selektywnego zbierania i odbierania odpadów komunalnych oraz obowiązki osób utrzymujących zwierzęta domowe.

Maciej Frankowski
maciej.frankowski@sochaczew.pl

Regulamin w naszym mieście obowiązywał oczywiście już wcześniej, a zmiany w nim są jedynie „kosmetyczne”. Zaistniała bowiem konieczność zmiany uchwały rady miejskiej z 24 czerwca 2016 roku w związku z przyjęciem przez sejmik województwa mazowieckiego nowego planu (do 2024 roku) gospodarki odpadami dla Mazowsza. Dokument określający nasze prawo miejscowe musiał zostać dostosowany do uchwały podjętej przez samorząd wyższego szczebla.

Obowiązujący w Sochaczewie regulamin stawia wymagania właścicielom w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie nieruchomości. Mówi o obowiązku wyposażenia posesji w pojemniki lub inne urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych i utrzymania ich w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym. Podaje rodzaj i minimalną wielkość pojemników do zbierania śmieci oraz określa częstotliwość odbioru z posesji konkretnych frakcji odpadów selektywnych.



Regulamin między innymi zobowiązuje właścicieli nieruchomości do uprzątnięcia śniegu, błota, lodu, liści oraz innych zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego, w tym z chodników położonych wzdłuż nieruchomości lub bezpośrednio przy jej granicy. Określa zasady utrzymania i napraw samochodów znajdujących się na posesjach. Właściciele nieruchomości zobowiązują do podłączenia się do kanalizacji sanitarnej, a w przypadku gdy nie ma takiej możliwości - do wyposażenia w przydomową oczyszczalnię ścieków lub szczelny zbiornik bezodpływowy.

Drugą część dokumentu stanowi zakres obowiązków

dla osób utrzymujących zwierzęta domowe, mający na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku. Przed sesją, na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego, przewodnicząca komisji zgłosiła poprawkę do uchwały. Uzupełniony został zapis dotyczący sprzątnięcia nieczystości po psach. Brzmi on następująco: „Osoby utrzymujące zwierzęta domowe są zobowiązane posiadać torebkę lub urządzenie do sprzątnięcia nieczystości oraz do niezwłocznego usuwania zanieczyszczeń pozostawionych przez zwie-

rzęta w obiektach oraz na innych terenach przeznaczonych do użytku publicznego, a w szczególności na chodnikach, jezdniach, placach, parkingach, terenach zielonych”. Poprawka została przyjęta przez aklamację, natomiast cała uchwała przeszła większością głosów. Pojawiła się również prośba do burmistrza o ustawienie więcej tak zwanych „psich pakietów” na terenie miasta, między innymi przy terenach zielonych w pasażu Żeromskiego.

W dalszej części dokumentu określone zostały też wymagania odnoszące się do utrzymania zwierząt gospodarskich na terenach wyłączonych z produkcji rolnej oraz obszary podlegające (podlega teren całego miasta) obowiązkowej deratyzacji oraz terminy jej przeprowadzenia (dwukrotnie w ciągu roku - marzec-maj oraz październik - grudzień).

Z regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Sochaczewa można zapoznać się na portalu sochaczew.pl oraz w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Sochaczewie.

I ty możesz zostać Latarnikiem

Mazowieckie Stowarzyszenie Gmin na rzecz Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, we współpracy ze Stowarzyszeniem „Miasta w Internecie”, przystąpiło do realizacji projektu Latarnicy 2020.pl.

Umożliwia on bezpłatną realizację szkoleń oraz pozwala stworzyć społeczność lokalnych liderów, którzy

będą wspierać samorząd i mieszkańców w rozwijaniu cyfrowych kompetencji.

Program szkoleń dostosowany ma być do różnych grup docelowych, np. powyżej 65 roku życia, organizacji pozarządowych etc. W latach 2012-15 przeszkolono w Polsce aż 270 tys. osób. Szkolenia prowadzone są przez edukatorów – Latarników Polski Cyfrowej. Kan-

dydaci do tej funkcji pełnią ją odpłatnie. Muszą oni spełniać następujące warunki: wiek powyżej 21 lat, posiadanie kompetencji cyfrowych na poziomie wyższym niż podstawowy, wyrażając wolę przeprowadzenia szkoleń dla około 150 osób w ciągu 20 miesięcy, ukończyć muszą dwudniowe szkolenie zorganizowane w okresie do 15 września.

Osoby zainteresowane pytaniem kierować mogą na adres kontakt@latarnicy2020.pl lub telefonicznie – do koordynatora prac projektowych Katarzyny Kajmowicz (797 590 419). Informacje o projekcie znaleźć można również na stronie latarnicy.pl. Kandydatury przyjmowane są do 31 lipca.

(ap)

W trosce o środowisko

ZWiK Sochaczew zaprasza do korzystania z e-faktur. Ograniczenie do minimum drukowanych dokumentów ma pozytywny wpływ na środowisko naturalne.

W tym przypadku chodzi nie tylko o oszczędzanie papieru, a tym samym naszych lasów. Ważne jest też zużywanie drukarek, tonerów i wszystkiego tego, co niezbędne do wydruku. Są to elektrośmieci, które wciąż nęszczają ich użytkowników wielu problemów. Sochaczewska spółka wprowadza nowe technologie, by sprostać wymaganiom ochrony środowiska, ale też i po to, by ułatwić swym klientom kontakt i rozliczenia.

Bez gotówki

Od niedawna w kasie Spółki przy ulicy Rozłazłowskiej 7 można dokonać wszelkich płatności przy pomocy karty. Coraz więcej osób korzysta z tego udogodnienia. To o wiele lepszy i bezpieczniejszy sposób płatności, przy zachowaniu standardów ochrony własnej karty i PIN-u do niej. Jeśli nie płacimy przelewem bankowym, to uregulujemy zobowiązania finansowe bezpośrednio w kasie spółki, posiadając jedynie kartę płatniczą.

Przypominamy też o wcześniej wprowadzonych wygodnych procedurach komunikowania się na linii klient - ZWiK.

Zdalny odczyt

Od kilku miesięcy istnieje możliwość zdalnego odczytu wodomierzy, dzięki specjalnym nakładkom na te urządzenia. Odczyt dokonywany jest w samochodzie, w którym znajduje się urządzenie do odczytu i odpowiednie anteny. Samochód



pracownika ZWiK po prostu przejeżdża obok, a urządzenie automatycznie pobiera dane z liczników. Informacje przesyłane przez licznik są zaszyfrowane, podobnie jak dane bankowe, i służą tylko do wystawiania rachunków za dostawę wody i odprowadzenie ścieków.

SMS i faktury

W rejonach prowadzenia miesięcznych odczytów radiowych dla odbiorców posiadających zarejestrowane wodomierze na wodę bezpowrotnie zużytą (do podlewania ogródków) wraz z danymi odbiorcy (imię, nazwisko, adres lub nr wodomierza do podlewania) można przekazywać w ostatnim tygodniu każdego miesiąca:

✓ za pośrednictwem poczty elektronicznej: stan.wodomierza@zwik.sochaczew.pl

✓ w formie SMS na tel. kom. nr 506-808-639

✓ za pośrednictwem e-BOK

Informacja ta jest niezbędna dla potrzeb pomniejszenia ilości odprowadzanych ścieków o wodę bezpowrotnie zużytą.

E-faktura

W systemie tradycyjnym trzeba ją wydrukować, ośmiopłować, podpisać i oczywiście wysłać. Wszystko to generuje niepotrzebne koszty, na które ZWiK znalazł lekarstwo. W ofercie spółki pojawiła się e-faktura. Klient otrzymuje ten elektroniczny dokument mailem. Łatwo jest opłacić go za pośrednictwem Internetu, a w większości banków tego typu usługi są bezpłatne.

Wysłana jest na adres e-mail podany w oświadczeniu zawierającym zgodę na wystawianie i przysyłanie faktur w formie elektronicznej.

SMS

Swoim klientom ZWiK oferuje także możliwość otrzymywania informacji za pomocą smsa. W ramach tej usługi dowiemy się:

- ✓ o awariach i pracach na sieci wodociągowej/kanalizacyjnej
- ✓ przerwach w dostawie wody
- ✓ o wystawieniu faktury VAT za usługi
- ✓ o upływie terminu płatności faktury

Potrzebne dokumenty

W celu podpisania oświadczenia zapraszamy do siedziby spółki przy ulicy Rozłazłowskiej 7. Do otrzymywania e-faktur nie jest konieczna rejestracja i posiadanie konta w Elektronicznym Biurze Obsługi Klienta. Jednak zachęcamy do rejestracji w e-BOK, gdyż umożliwi to: wgląd w stan rachunków, historię odczytów, analizę zużycia w punkcie poboru wody a także możliwość zgłoszenia stanu wodomierza.

Druki są do pobrania na stronie ZWiK-Sochaczew

Kontakt:
Zakład Wodociągów i Kanalizacji- Sochaczew Sp. z o. o.
ul. Rozłazłowska 7,
96-500 Sochaczew
tel. 46 862-82-30; fax 22 112-12-40
e-mail: zwik@zwik.sochaczew.pl



Pięćset złotych dla 6,5 tys. dzieci

W połowie lipca już blisko 2,5 tys. sochaczewian złożyło elektroniczne wnioski o przyznanie świadczenia 500+ na nowych zasadach. Od 1 lipca przestało obowiązywać kryterium dochodowe i wypłaty przysługują na wszystkie dzieci, nawet jeżeli są one jedynymi w rodzinie.

Dotychczas świadczenie przyznawane było na drugie i kolejne dziecko, a na pierwsze wypłacane było tylko po spełnieniu kryteriów dochodowych. Po rozszerzeniu programu 500+ przysługuje już na wszystkie dzieci do ukończenia przez nie 18 roku życia, niezależnie od zamożności rodziców i liczby dzieci w rodzinie. Z danych Centrum Informacyjnego Rządu wynika, że od momentu uruchomienia programu (2016 r.) wsparcie otrzymało ponad 3,6 miliona dzieci, czyli 52 procent wszystkich dzieci. Szacunkowa liczba objętych programem po jego

rozszerzeniu to aż siedem milionów najmłodszych Polaków.

W tym roku w Sochaczewie programem Rodzina 500+ objętych zostanie około 6500 dzieci a programem „Dobry Start”, gwarantującym 300 zł w ramach wypłaty szkolnej, 3700 dzieci. Do 18 lipca w ratuszu odnotowano prawie 1,5 tys. wniosków elektronicznych dotyczących „Dobrego Startu”.

Mieszkańcy chętnie korzystają z możliwości dopełnienia formalności online. Zrobić można to za pomocą portali: Emp@tia, ZUS PUE, czy bankowość elektroniczna. Dodatkowo od 1 sierpnia wnioski o świadczenie 500+ na nowy okres czy też wnioski o „Dobry Start” będzie można złożyć w sposób tradycyjny w Wydziale Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Urzędu Miejskiego. Przyjmowane będą w pokoju 426 na III piętrze UM. Można je również przesłać pocztą. (ap)

Zakaz kąpieli w Bzurze trwa



Nadal obowiązuje, wprowadzony 12 lipca, zakaz kąpieli w Bzurze. Z informacji uzyskanych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, który zarządza m. in. miejską plażą, wynika, że cały czas przekroczone są normy czystości wody.

O sytuacji na bieżąco będziemy informować na

portalu sochaczew.pl oraz miejskim facebooku. Na razie jednak apelujemy o zastosowanie się do zaleceń MOSiR a także do informacji zamieszczanych przez pracowników ośrodka na kąpielisku. Jakość wody jest na bieżąco monitorowana i gdy tylko ulegnie unormowaniu, zakaz zostanie zniesiony. (ap)

W każdą pierwszą i третią środę miesiąca

MOŻESZ ODDAĆ KREW
I URATOWAĆ KOMUŚ ŻYCIE

Co dwa tygodnie,
między godziną
9:00 a 13:00
na placu Kościuszki
czeka ambulans
do zbiórki krwi



Powiatowe kino letnie

Parking przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Nowej Suchej stał się w ciepły lipcowy wieczór kinem plenerowym. Widzowie obejrzeli wzruszający film „Był sobie pies”, będący uniwersalną afirmacją prostego życia.

Na mieszkańców powiatu, którzy wybrali się w piątek, 12 lipca do Nowej Suchej, by pod gwiazdami oglądać pierwszą projekcję filmu w ramach Powiatowego Budżetu Obywatelskiego, czekały także wygodne leżaki i darmowy popcorn. Projekcję filmu rozpoczął pomysłodawca projektu - mieszkaniec gminy Nowa Sucha i radny powiatowy Daniel Janiak. Seans cieszył

się wysoką frekwencją, a pogoda dopisała.

19 lipca miłośnicy kina spotkali się na seansie w Kozłowie Biskupim.

Program kolejnych projekcji:
III seans - 2 sierpnia, godz. 21.00 - stadion Klubu Sportowego „Promyk” Nowa Sucha, film „Łowca Czarownic”;
IV seans - 16 sierpnia, godz. 21.00 - Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Kurdwanowie, film „Bella i Sebastian 2”;
V seans - 30 sierpnia 2019 roku, godz. 21.00 - Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Kozłowie Biskupim, film „Iluzja 2”.

Bezpieczne wakacje

W wakacje większość rodzin spędza czas nad wodą, w górach, na wczasach i koloniach. Wypocznikowi zwykle towarzyszy odpoczynek, a to z kolei często sprawia, że zapominamy o podstawowych zasadach bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo mieszkańców naszego powiatu, województwa, jak również turystów odwiedzających nasz region podczas wakacyjnych podróży jest niezwykle ważne i wymaga podjęcia szczególnych działań. Starostwo Powiatowe w Sochaczewie również włącza się w propagowanie akcji pod hasłem „Bezpieczne wakacje 2019”, prowadzonej m.in. przez Kuratorium Oświaty w Warszawie, a

zainicjowanej przez wojewodę mazowieckiego.

Każdy rodzic, opiekun może dowiedzieć się, czy wypoczynek, na który wybiera się jego dziecko, został zgłoszony w specjalnej bazie danych uruchomionej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej dostępnej pod adresem www.wypoczynek.men.gov.pl.

Możemy tam znaleźć także wyczerpujące informacje o wymogach dotyczących organizacji letniego wypoczynku. Szczególnie zachęcamy do zapoznania się z poradnikiem NGO <https://poradnik.ngo.pl/zgloszenie-oboazu-lub-kolonii-do-kuratorium>

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

Rusza przebudowa boiska przy Ogrodniku

Uczniowie, rodzice, nauczyciele, rada pedagogiczna i dyrekcja sochaczewskiego Ogrodnika mają ogromny powód do radości. To właśnie oni pod przewodnictwem wicedyrektor placówki Elżbiety Kropiak wnioskowali o wyremontowanie szkolnego boiska w ramach środków Powiatowego Budżetu Obywatelskiego. Udało się, wniosek poparty przez ponad 4,6 tys. głosów okazał się zwycięski. Teraz czas na jego realizację. Obiekt ma być gotowy wczesną jesienią.

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Sochaczewie podpisana została umowa z AK Sport Andrzej Gniado z Okuniewa. To właśnie ta firma, za cenę blisko 1,08 mln zł, zajmie się wykonaniem inwestycji.

Boisko szkolne sochaczewskiego ZS RCKU jest w fatalnym stanie. Teraz się to zmieni. W miejscu istniejącej bieżni powstanie nowa bieżnia okrężna trzypasowa z nawierzchnią syntetyczną poliuretanową przepuszczalną - na przepuszczalnej podbudowie. Będzie ona okalała boisko trawiaste do piłki nożnej o wymiarach pola gry 52 x 90m. Na zakolu wschodnim ma powstać skocznia do skoku w dal oraz rzutnia do pchnięcia kulą z polem rzutów o nawierzchni trawiastej. Zaprojektowano także oświetlenie bieżni z założonym natężeniem oświetlenia na poziomie 50 luksów - na słupach oświetleniowych 8 m i 16 m (słupy wysokie będą w przyszłości stanowiły podstawy pod oświetlenie płyty boiska trawiastego). Przy bieżni od strony południowej, na utwardzonym kostką fragmentie, ustawione zostaną dwie ławki po 10 miejsc siedzących.

Na tę inwestycję szkoła czekała od wielu lat. Teraz marzenia tutejszej społeczności wreszcie się spełnią. Stało się to możliwe, dzięki wprowadzone-



Podpisanie umowy na inwestycję z przedstawicielem wykonawcy - firmy AK Sport

mu po raz pierwszy w naszym powiecie w ubiegłym roku Powiatowemu Budżetowi Obywatelskiemu.

- To duży powód do radości, również dla nas, jako organu prowadzącego szkołę, że Ogrodnik doczeka się nowego boiska. Zresztą nie tylko, bo przecież do dyspozycji młodzieży i nauczycieli będą także inne elementy infrastruktury lekkoatletycznej, jak choćby bieżnia, skocznia w dal czy rzutnia. Dzięki temu uczniowie będą aktywnie spędzać czas, a lekcje wychowania fizycznego na powietrzu staną się bardziej atrakcyjne - mówi starosta Jolanta Gonta. - Cieszę się rów-

nież z faktu, że taki projekt został zgłoszony do PBO i zyskał aprobatę mieszkańców, bo to mieszkańcy najlepiej wiedzą, jakie projekty mają szczególne znaczenie dla ich otoczenia.

Ostatecznie inwestycja kosztować będzie 1.078.675,38 zł. W budżecie obywatelskim na realizację zadania zaplanowano kwotę 885 tys. zł. Wartość uległa jednak zwiększeniu ze względu na to, że m.in. Zarząd Powiatu uznał, iż przy okazji tak dużej inwestycji należy boisko wyposażać również w zadaszone stanowisko dla sędziów i spikera zawodów sportowych. Złożony projekt do PBO nie uwzględ-

niał tego elementu, jednakże zdaniem starosty Jolanty Gonta, warto przy okazji przebudowy boiska zadbać, by prowadzący turnieje mogli schronić się np. przed deszczem. Ponadto większy koszt inwestycji związany jest też z wykonaniem m.in. dodatkowych decyzji środowiskowych, map projektu. Pozostała część środków pochodzi z niewykorzystanej puli PBO, zaś 240 tys. dołożyła podczas ostatniej sesji rada powiatu. Zmodernizowany obiekt ma być oddany do użytku w październiku br.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

Wystartowała Sochaczewska Szkoła Liderów Społecznych

W dniach 13-14 lipca odbył się pierwszy zjazd szkoleniowy w ramach programu Sochaczewskiej Szkoły Liderów Społecznych (SSLS), realizowanego przez Porozumienie Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego.

To pilotażowy program dla aktywnych osób z gmin naszego powiatu, które chcą działać na

rzecz zmiany i wpływać na własne otoczenie.

Pierwszy zjazd w ocenie wszystkich uczestników odbył się w znakomitej atmosferze i dał możliwość zdobycia sporej dawki niezbędnej wiedzy, zmierzania się z własnym sposobem myślenia o wielu sprawach, ale również lepszego poznania się nawzajem i integracji.

Główne zagadnienia, które poruszono w czasie zajęć, dotyczyły motywacji liderów i osób, z którymi współpracują; podjęto też próbę określenia najważniejszych cech lidera oraz stworzenia mapy rozwoju organizacji i osób, które nadają im kierunek działania. Uczestniczki dzieliły się swoimi historiami i wymieniały doświadczenia. Nie za-

brakło dyskusji inspirowanych różnorodnością środowisk, w których działają, czy innym rozumieniem pojęć używanych w czasie zajęć. Każda taka konstruktywna wymiana zdań sprawia, że poszerzają się horyzonty i możliwości, co jest wartością dodaną do programu kursu. Liderki obiecywały sobie stały kontakt i szeroką współpracę, a że nie są to tyl-

ko puste słowa, świadczy fakt, że już skrzyknęły się na Facebooku i przypominają sobie nawzajem o zadaniach domowych. Następny zjazd zapowiada się więc jeszcze bardziej interesująco niż lipcowy.

W ramach udziału w programie SSLS, wszystkie uczestniczki do końca 2019 roku będą objęte wsparciem doradczym trenerek. Pomiędzy poszczegól-

nymi zjazdami będą miały do wykonania zadania zlecone podczas zjazdów, dodatkowo otrzymają wsparcie finansowe przy realizacji własnego pomysłu.

Sochaczewska Szkoła Liderów Społecznych realizowana jest w ramach zadania publicznego, dzięki dofinansowaniu ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego.

POPPS

W wakacje ludzie giną nie tylko nad wodą

Statystyki wypadków na polskich drogach mogą wyglądać tragicznie, ale najwyraźniej nie przemawiają do wyobraźni kierowców i pieszych. Żeby unaocznic uczestnikom ruchu drogowego wymiar ludzkich nieszczęść, policja każdego dnia, przez cały okres wakacji, prezentuje bieżącą liczbę i lokalizację wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym. Niestety z każdym dniem mapa jest coraz mniej przejrzysta. W szybkim tempie przybywają na niej nowe punkty.

Sebastian Stępień
sebastian.stepien@sochaczew.pl

Tylko od początku wakacji na drogach zginęło ponad 300 osób. Często tylko w ciągu doby śmierć ponosi ponad 10 osób.

- Wypadki drogowe zazwyczaj nie są przypadkiem – mówi oficer prasowy KPP w Sochaczewie Agnieszka Dzik. - Prawie za każdym zdarzeniem kryje się niebezpieczne zachowanie kierowcy lub pieszego. Wielu tragedii można byłoby uniknąć, gdyby przestrzegane były elementarne zasady ostrożności i bezpieczeństwa. Dlatego chcielibyśmy po raz kolejny zwrócić uwagę na proste, lecz niezwykle ważne zasady, które zwiększają bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Do wielu bardzo groźnych zdarzeń dochodzi na tzw. „prostej drodze”, mimo że kierowcy są przekonani, iż w takich warunkach trudno o wypadek. W oparciu o dane statystyczne łatwo jednak obalić to przekonanie.

- Proste odcinki drogi potrafią wyzwolić w niektórych kierowcach potrzebę zwiększania prędkości – mówi Agnieszka Dzik. - Często wiąże się to z jednoczesnym zmniejszeniem skupienia. Takie połączenie znacznie zwiększa prawdopodobieństwo wypadku. Dodatkowo niebezpieczeństwo wzmacnia możliwość wyprzedzania innych pojazdów.

Tylko w zeszłym roku na ulicach Sochaczewa w wypadkach zginęło 11 osób.

Wśród wszystkich zdarzeń drogowych, do których doszło podczas wakacji w ubiegłym roku, ponad 3800 miało miejsce na prostych odcinkach drogi. Stanowi to prawie 80% wszystkich zdarzeń. To właśnie na prostym odcinku drogi najłatwiej o śmierć w wyniku wypadku drogowego. W poprzednie wakacje, w takich z pozoru bezpiecznych



Policja przypomina:

- Respektuj przepisy ruchu drogowego, w szczególności w zakresie przestrzegania dozwolonych limitów prędkości, stanu trzeźwości, korzystania z pasów bezpieczeństwa i właściwego przewożenia dzieci w pojazdach.
- Ogranicz do minimum rozmowy telefoniczne, a w razie konieczności korzystaj z zestawu głośnomówiącego. Rozmowa telefoniczna nawet przez urządzenia dozwolone dekoncentruje kierującego pojazdem.
- Dostosuj prędkość do warunków atmosferycznych, drogowych, swoich umiejętności oraz stanu psychofizycznego.
- Sygnalizuj swoje manewry na drodze z takim wyprzedzeniem i w taki sposób, by były widoczne dla innych uczestników ruchu.
- Zawsze zwalniaj przed przejściami dla pieszych, przystankami komunikacji publicznej oraz przed skrzyżowaniami.
- Nie wyprzedzaj, ani nie omijaj pojazdów w rejonie przejść dla pieszych, przystanków oraz na samych przejściach.
- Obowiązkowo rób przerwy w trakcie wielogodzinnych podróży.
- Sprawdź przed wyjazdem stan techniczny pojazdu, w tym zwłaszcza ogumienie, oświetlenie, poziom płynów eksploatacyjnych.

warunkach, zginęło 406 osób. W wypadkach na zakrętach dróg, uważanych przez kierowców za bardziej niebezpieczne, śmierć poniosło 129 uczestników ruchu drogowego.

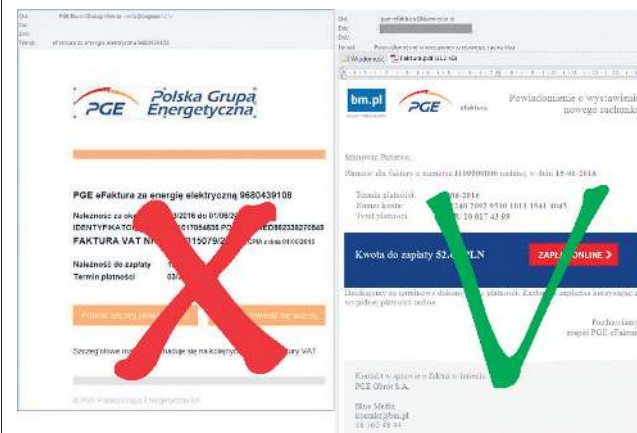
Sposobem na poprawienie sytuacji na drogach ma być powołanie specjalnego zespołu pod nazwą „SPEED”. Zadaniem

grupy jest zwiększanie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. Rozpoczęła ona swoją działalność 19 lipca.

Do dyspozycji 48 policjantów z 12 jednostek policji oddano 14 najnowszych radiowozów, głównie marki BMW, w tym 11 nieoznakowanych widelceorejestratorów.

W skład zespołu wchodzi nie tylko funkcjonariusze drogowki, ale także policjanci z pionów kryminalnych i do walki z cyberprzestępczością. Ich zadaniem jest monitorowanie stron www i portali społecznościowych w celu uzyskiwania informacji o nielegalnych wysigach itp.

PGE Obrót ostrzega przed fałszywymi e-mailami



Po raz kolejny do pracowników PGE Obrót docierają sygnały od osób, które otrzymały fałszywe wiadomości e-mail wzywające do uregulowania rzekomych należności pod rygorem konsekwencji windykacyjnych.

Wiadomości przesyłane są z adresów pge@rozliczenia.pl lub pge@rachunki.pl. Nadawca, podpisujący się jako Michał Sajewicz, wzywa do zapłaty załączonej faktury. W fałszywej wiadomości mowa jest również o konsekwencjach windykacyjnych w przypadku nieuregulowania wskazanych należności. Zgłoszenia dotyczące fałszywych maili spół-

ka odnotowuje w całej Polsce. Na swojej stronie www usługodawca prezentuje różnicę między prawdziwą, a fałszywą wiadomością.

- Zwracamy się do naszych klientów i pracowników o zachowanie szczególnej uwagi oraz przekazanie ostrzeżenia państwa rodzinom i znajomym. Prosimy również o nieotwieranie załączonych do wiadomości plików oraz niewpłacanie pieniędzy na konto przekazywane w fałszywej korespondencji – czytamy w komunikacie PGE.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości można się kontaktować z Infolinią PGE: (+48) 422 222 222

Zjechał prosto na drzewo

Wieczorem 17 lipca sochaczewscy strażacy przyjęli zgłoszenie o wypadku drogowym w Kaźmierowie (gmina Sochaczew). Do zdarzenia zadysponowane zostały dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Sochaczewie oraz zastęp z Ochotniczej Straży Pożarnej w Budkach Piaseckich.

Po dotarciu na miejsce zdarzenia strażacy stwierdzili, że kierujący samochodem

osobowym Peugeot 406 zjechał z jezdni, po czym uderzył lewą stroną pojazdu w drzewo. We wnętrzu rozbitego auta pozostawał nieprzytomny kierowca.

Działania straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz, przy użyciu narzędzi hydraulicznych, na wydobywaniu uszkodowanego i przekazaniu go zespołowi ratownictwa medycznego. Niestety, lekarz stwierdził zgon wydobytego z wraku 39-latka.



Nie ma jak lato... w bibliotece

Za nami lipcowe zajęcia w Oddziale dla Dzieci mieszczącym się w kramnicach. Jak zwykle Miejska Biblioteka Publiczna przygotowała cykl interesujących i różnorodnych propozycji. To jednak jeszcze nie koniec atrakcji dla najmłodszych.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Pierwsze z zajęć odbyły się 1 lipca. Dzieciaki w wieku od 6 do 12 lat zajmowały się wtedy „plażowym rękodziełem”. Kolejnego dnia robiły slime’y (masa plastyczna), później był czas na „książkowe podróże” po Europie, gry i zabawy podwórkowe z dawnych lat, teatrzyki, warsztaty ebru (malowania na wodzie) czy opowiadanie z dreszczykiem.

Każdego dnia działało się coś innego i równie interesującego. Dzieci mogły ponad to korzystać z planiszw, konsoli do gier, stanowisk internetowych, czasopism i bogatego księgozbioru. W letnim programie nie zabrakło walorów edukacyjnych. Uczestnicy poznawali m. in. życie pszczoł i ich rolę na naszej planecie, uczyli się o segregacji odpadów oraz o bezpieczeństwie w plenerze. Odbyły się również zajęcia z kodowania. Wszystko to zo-

stało podane w wakacyjnej formie, łączącej naukę i zabawę. Na to ostatnie biblioteka ma prawdziwy patent, o czym niezbiecie świadczy frekwencja na letnich warsztatach. Brało w nich udział kilkadziesiąt dzieciaków dziennie. Największą popularnością cieszyły się zajęcia, podczas których przeprowadzano różnorodne eksperymenty oraz spektakle teatralne.

Tymczasem już 5 sierpnia w Oddziale dla dzieci nr 2, mieszczącym się przy ul. Fryderyka Chopina 160, w godz. 11.00 - 13.00, rozpocznie się kolejny cykl warsztatów. Natomiast od 23 sierpnia zajęcia prowadzone będą w filii nr 3 MBP (ul. 15 Sierpnia 83, godz. 12.00 - 14.00). Dokładny harmonogram znaleźć można w zakładce „wydarzenia” na głównej stronie portalu sochaczew.pl oraz na stronie bibliotekamiejska.sochaczew.pl. Przypominamy, że wszystkie zajęcia są nieodpłatne.



Być jak żołnierze batalionu Armii Krajowej



W piątek 26 lipca rozpoczęły się III Warsztaty Historyczne „Młodzi żołnierze batalionu Armii Krajowej majora Korwina”. Potrwają do 1 sierpnia.

Uczestnicy mogą zdobyć umiejętności m.in. poruszania się po mapie i orientacji w terenie, rozbijania namiotów i budowy obozowiska, przygotowania i bezpiecznego rozpalać ogniska, gotowania w terenie, podstaw samoobrony, udzielania pierwszej pomocy, pracy w zespole, technik strzeleckich.

Organizatorzy, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą oraz Stowarzyszenie Muzealna Gru-

pa Historyczna II/18 pp, chcą również przybliżyć młodym uczestnikom historię regionu oraz zaszczyścić w nich postawę szacunku dla mundurów. Warsztaty są też znakomitą okazją do poznawania walorów przyrodniczych naszego regionu.

Dodatkową atrakcją będzie udział w rekonstrukcji wymarszu oddziału AK do powstania warszawskiego. Miejska uroczystość z okazji 75 rocznicy powstania odbędzie się 1 sierpnia na placu Kościuszki.

Warsztaty dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Kultura-Interwencje 2019. (seb)

Sochaczewskie wakacje 2019

Prezentujemy dokładny plan wakacyjnych wydarzeń, organizowanych w tym roku w Sochaczewie. Jesteśmy przekonani, że wśród mnóstwa atrakcji każdy znajdzie coś dla siebie. W tym numerze propozycje od 30 lipca do 12 sierpnia. Pełen harmonogram znajduje się na stronie www.sochaczew.pl

Wszystkie umieszczone w kalendarium zajęcia, koncerty, seanse filmowe są bezpłatne.

30 lipca

✓ „Z dużej chmury mały deszcz” - wyjaśniamy znaczenie polskich przysłów, MBP, Oddział dla dzieci nr 3, ul. 15 Sierpnia 83, w godz. 11.00 - 13.00

✓ III Warsztaty Młodzi Żołnierze AK Majora Korwina, MZSiPBnB, godz. 12.00

31 lipca

✓ III Warsztaty Młodzi Żołnierze AK Majora Korwina, MZSiPBnB, godz. 12.00

1 sierpnia

✓ Uroczystości z okazji 75 rocznicy powstania warszawskiego z udziałem Muzealnej Grupy Historycznej II/18 pp.,

2 sierpnia

✓ Letni Salon Sztuki, SCK, ul. 15 Sierpnia 83, w godz. 12.00-18.00

3 sierpnia

✓ Letni Salon Sztuki, SCK, ul. 15 Sierpnia 83, w godz. 12.00-18.00

✓ Piknik rodzinny w hali sportowej, hala sportowa MOSiR przy ul. Kusocińskiego 2, godz. 16.00

✓ Potańcówka na dechach, SCK, ul. 15 Sierpnia 83, godz. 18.30

4 sierpnia

✓ Turniej Tenisa Stołowego, hala sportowa MOSiR przy ul. Kusocińskiego 2, godz. 9.00

✓ II Sochaczewski Festiwal Jazzowy - koncert Wojciech Karolak Trio w składzie: Wojciech Karolak - organy Hammonda, Tomasz Grzegorski - saksofon tenorowy, Arek Skolik - perkusja, pl. Kościuszki, godz. 19.00

✓ Okno Sztuki Marcina Hugo-Badera, park Chopina, w godz. 14.00 - 20.00

✓ Letni Salon Sztuki, SCK, ul. 15 Sierpnia 83, w godz. 12.00-18.00

5 sierpnia

✓ „O bezpieczeństwie w plenerze” - zajęcia profilaktyczno-edukacyjne, MBP, Oddział dla dzieci nr 2, ul. Fryderyka Chopina 160, w godz. 11.00 - 13.00

7 sierpnia

✓ „Wielki Dzień Pszczół - poznajemy życie pszczół” - zajęcia plastyczno-techniczne, MBP, Oddział dla dzieci nr 2, ul. Fryderyka Chopina 160, w godz. 11.00 - 13.00

8 sierpnia

✓ Sochaczewskie Kino Letnie. Film „Bridget Jones: w pogoni za rozumem”, pl. Kościuszki, godz. 21.00

✓ ZUMBA, park Chopina, godz. 19.00

9 sierpnia

✓ „Zajęcia ruchowe - tor przeszkód” - zabawy ruchowe na świeżym powietrzu, MBP, Oddział dla dzieci nr 2, ul. Fryderyka Chopina 160, w godz. 11.00 - 13.00

✓ Letni Salon Sztuki, SCK, ul. 15 Sierpnia 83, w godz. 12.00-18.00

✓ Turniej Siatkówki Piłkowej, obiekty sportowo - rekreacyjne w Karwowie, godz. 10.00

10 sierpnia

✓ Letni Salon Sztuki, SCK, ul. 15 Sierpnia 83, w godz. 12.00-18.00

11 sierpnia

✓ Letni Salon Sztuki, SCK, ul. 15 Sierpnia 83, w godz. 12.00-18.00

✓ „Rycerski popis”. Nawet w czasie pokoju polskie rycerstwo zobowiązane było do szlifowania swoich umiejętności i bycia w nieustannym pogotowiu. Znow więc powrócą rekonstruktorzy XV wieku pre-



MBP w Chodakowie na wakacje

Oddział MBP nr 2 przy ul. Fryderyka Chopina 160 przygotował dodatkowe atrakcje dla sochaczewskich dzieciaków. Aż do 31 sierpnia, codziennie w godzinach pracy biblioteki odbywać się będą wakacyjne rozgrywki gier planszowych, zawody w układaniu puzzli oraz kolorowanki dla najmłodszych. Na miejscu w bibliotece dzieci będą mogły posłuchać głośnego czytania wierszy, bajek, opowiadań, fragmentów książek oraz skorzystać z bezpłatnego dostępu do komputera. Przez całe wakacje trwać będzie też konkurs o tytuł „Wakacyjnego Pożeracza Książek” – czyli na najaktywniejszego czytelnika wakacji 2019 (rozstrzygnięcie 30 sierpnia).

31 sierpnia zaplanowano wyjazd na Multimedialny Pokaz Fontann w Warszawie. W programie również spacer po Starym Mieście, Ogród Saski, Grób Nieznanego Żołnierza. Serdecznie zapraszamy dzieci, młodzież i osoby dorosłe. Wyjazd o godzinie 16:30. Powrót ok. 22:30. Koszt wyjazdu 30 zł. Zapisy i płatność do 14 sierpnia 2019 w Oddziale dla dzieci nr 1 i Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży, ul. 1 Maja 21 (Kramnice) oraz w Oddziale dla dzieci nr 2 ul. Chopina 160 (Chodaków).

Wakacje z MOSiRem

Pływalnia: Przez całe wakacje w godzinach 6.45 – 9.00 wejścia dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym - cena 1,80 zł za godzinę

Hala sportowa przy ul. Chopina 101 dostępna jest nieodpłatnie dla dzieci i młodzieży w godz. 8.00-14.00 w dni powszednie pod opieką osoby pełnoletniej.

Hala sportowa przy ul. Kusocińskiego dostępna nieodpłatnie dla dzieci i młodzieży w godz. 8.00 -14.00 w dni powszednie pod opieką osoby pełnoletniej.

Skatepark dostępny codziennie do godz. 21.00

zentując swój rysunek, a w serii pojedynków i walk grupowych zaprezentują rycerski kunszt, park Chopina, w godz. 15.00 - 18.00

✓ II Sochaczewski Festiwal Jazzowy - koncert Grażyna Auguścik & Paulinho Garcia The Best Of Bossa Nova, pl. Kościuszki, godz. 19.00

✓ Okno Sztuki Marcina Hugo-Badera, park Chopina, w godz. 14.00 - 20.00

12 sierpnia

✓ „Elmer, Pan Trąbalski, Benjamin - nasi przyjaciele słonie” - z okazji Światowego Dnia Słonia poznajemy bohaterów książek, zajęcia plastyczno-techniczne, MBP, Oddział dla dzieci nr 2, ul. Fryderyka Chopina 160, w godz. 11.00 - 13.00

Legenda jazzu zagrała w Sochaczewie

Z wysokiego C rozpoczął się w niedzielę 28 lipca II Sochaczewski Festiwal Jazzowy. Na dobry początek zagrał zespół Old Timers i był to naprawdę dobry początek. Najlepsza w Polsce reprezentacja jazzu tradycyjnego uwiodła publiczność.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Old Timersi są w polskim jazzie tradycyjnym symbolem i legendą. Zespół powstał w 1965 r. w Warszawie, a już rok później zdobył pierwszą nagrodę w konkursie „Złotej Tarki” - imprezie towarzyszącej festiwalowi Jazz Jamboree. Wynik ten powtórzył w dwóch kolejnych latach, stając się jak dotąd jedynym trzykrotnym zdobywcą tego trofeum.

Szybko przyszły także sukcesy światowe. Nie ma chyba kraju w Europie, gdzie nie byłoby Old Timersów. Występowali na wielu zagranicznych festiwalach jazzowych, a ich dorobek muzyczny stanowi kilkanaście płyt, setki koncertów, występów telewizyjnych i radiowych a także muzyka filmowa do takich superprodukcji jak: „Vabank” czy „Seksmisja”.

W ankiecie czytelników „Jazz Forum” Old Timers został uznany za najlepszy zespół jazzu tradycyjnego w kraju. W ponad 40-letniej działalności muzycznej skład zespołu ulegał zmia-

nom, ale zawsze tworzyli go muzycy reprezentujący najwyższy poziom artystyczny.

Podobnie było w Sochaczewie. Siedmioosobowy zespół porwał publiczność. Po pierwsze kunsztem muzycznym, doskonałymi solówkami instrumentalistów, ale także dowcipem słownym i muzycznym. Łatwość, z jaką muzycy wygrywali największe standardy, chwytła za serce i powodowała lawinę braw. Przykładem może być autorska interpretacja „Georgia on My Mind”. Publiczność szybko poddała się także scenicznemu luzowi grupy, żywo reagując na zabawne komentarze, a pod koniec koncertu zaczęły się pojawiać pary tańczące pod sceną.

Old Timers w pięknym stylu zapoczątkował festiwal. W niedzielę 4 sierpnia do Sochaczewa przyjedzie trio mistrza organów Hammonda - Wojciecha Karolaka, tydzień później Grażyna Auguścik i Paulinho Garcia z bossa nową. Organizowany przez miasto festiwal zakończy 18 sierpnia Andrzej Jagodziński z zespołem i utworami z płyty „Chopin”. Wszystkie koncerty odbywają się na placu Kościuszki. Początek o godz. 19.00.



Wakacyjny czas rodzinnych pikników

Za nami kolejne trzy rodzinne pikniki. Tym razem animatorzy trafili z dobrą zabawą do Karwowa, Malesina i na bloki wojskowe. Usytuowane tam place zabaw zmieniły się na jedno popołudnie w miejsce radosnych festynów dla dzieci.

W sobotę 20 lipca na placu zabaw przy ul. Grzybowej w Karwowie zapanowały hawajskie klimaty. Właśnie Hawaje były tego dnia motywem przewodnim. Dzieci mogły zaopatrzyć się w charakterystyczne wieniec z kwiatów. Wśród uczestników zabawy przechadzał się hawajski dinozaur. Odbyły się zaba-

wy ruchowe i konkursy, w których zwycięzcami byli wszyscy. Animacją zajęć zajęła się Renata Kubik z MOSiR. Pomocą służyła jej młodzież z Klubu Wolontariuszy przy MOPS. Całość koordynowała naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska. Na koniec wszystkie dzieci otrzymały upominki.

Chyba największą frekwencją tego lata cieszył się piknik w Malesinie, na placu zabaw przy ul. Kozubowskiego, który odbył się w niedzielę 21 lipca. Przybyłych nie wystraszyły nawet przeletne opady deszczu, podczas których skryli się pod namiot

i w altanie. Altanie, która powstała w ramach zwycięskiego projektu Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Na pikniku obecni byli wnioskodawcy tego projektu, którzy dziękowali wszystkim mieszkańcom dzielnicy za oddane głosy. Gry, tańce i konkursy dla dzieci i dorosłych prowadził Piotr Milczarek. Młodzi mieszkańcy południowej części miasta, którzy uczestniczyli w zabawach, zostali obdarowani licznymi prezentami przygotowanymi dla nich przez miejski wydział sportu.

W niedzielę 28 lipca piknik rodzinny odbył się na placu zabaw przy ul. Żwirki i Wigury.

Animatorem zabawy ponownie był doskonale wszystkim znany Wujcio Wariatuńcio, czyli Piotr Milczarek. Szybko porwał dzieci do wspólnej zabawy w rytm takich szlagierów jak „Na wyspach Bergamutach”, czy „Kaczka Dziwaczka”. Mali sochaczewianie z radością wzięli udział w tańcach i konkursach. Nie zabrakło zwierzątek z balonów i malowania buziek, czym zajęli się wolontariusze z Klubu Wolontariuszy przy MOPS.

Następny piknik odbędzie się już w sobotę 3 sierpnia, tym razem w hali sportowej MOSiR przy ul. Kusocińskiego. Start o godzinie 16.00. (mf, seb)



Historia i sztuka wśród zieleni

Za nami kolejne niedziele z „Oknem Sztuki” i piknikami historycznymi przygotowanymi przez Muzeum Ziemi Sochaczewskiej.

. Ich motywami przewodnimi było strzelectwo historyczne oraz walki rycerskie.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

21 lipca od godz. 15:00 w parku Chopina królowało malarstwo, rzeźba, rysunek, wystawy plenerowe oraz instalacje. Na gości czekała też spora dawka wiedzy historycznej oraz... huk. O to, by było głośno, zadbał Michał Górny z MZSiPBNB, który przybliżył publiczności to, jak zmieniała się broń palna na przestrzeni wieków. Nie mogło się to oczywiście odbyć bez widowiskowych pokazów. Dodatkowo Andrzej Zalewski, członek Grupy Strzelectwa Historycznego „Czarna Kompania”, opowiedział zbranym o tym, jak ewoluowała broń za Atlantykiem, a dokładnie w Stanach Zjednoczonych. Następnie zebrani przenieśli się kilka wieków wstecz, na stary kontynent, by poznać pracę strażników miejskich. Również ich ekwipunek i zakres obowiązków ulegał zmianom. Dzięki rekonstruktorom historycznym można było to wszystko zobaczyć „na żywo”.

W kolejną niedzielę w parku swój obóz rozbili rycerze. Piknik „Powracając spod Malborka” obejmował nie tylko walki na miecze (wyjątkowo wyczerpujące ze względu na panujący upał), ale też prezentację ekwipunku, gawędy oraz to, co najbardziej in-

teresowało najmłodszych - możliwość przymierzenia zbroi.

Równolegle podczas obu spotkań swoje dzieła wystawili artyści w ramach projektu „Okno Sztuki”. 21 lipca, poza indywidualnymi artystami, z wystawą z okazji 200. rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki, zaprezentowała się Gminna Biblioteka Publiczna w Rybnie. Swoje prace eksponowali: Marcin Hugo-Bader (instalacja), Katarzyna Klimek (monotypie), Bartłomiej Kurzeja (rzeźba), Katarzyna Kwiatkowska (malarstwo), Ewelina Wasilewska (akcja plastyczna), Stanisław Werle (malarstwo). Jak powiedział nam pomysłodawca „Okna” Marcin Hugo-Bader, akcja jest na tyle popularna, że artyści sami zgłaszają chęć uczestnictwa w projekcie. Stąd też w parku przy ul. Traugutta zobaczyć można nowe twarze, również spoza naszego miasta. 28 lipca tymi „nowymi twarzami” byli Artur Borkowski (malarstwo), Barbara Jachimowicz (malarstwo), Marek Jeziorowski (ceramika, instalacja), Tymoteusz Klimek (rysunki), Olena Machczuk (warsztaty wycinankarskie).

Tradycyjnie, punktualnie o godz. 16.00 usłyszeliśmy odegraną na cztery strony świata hejnał Sochaczewa.



OGŁOSZENIE

Gmina Miasto Sochaczew - Zakład Gospodarki Komunalnej w Sochaczewie ogłasza:

I (pierwszy) ustny przetarg nieograniczony (licytację) na najem lokalu użytkowego położonego w Sochaczewie przy ul. Staszica 50 o powierzchni 46,83 m², usytuowanego na parterze w/w budynku.

Lokal wyposażony w instalację elektryczną, wod-kan.
 ✓ Cena wywoławcza (stawka czynszu) - 26,00 zł za 1 m² pow. użytk. + 23% VAT

✓ Wadium uprawniające do przystąpienia do przetargu - 240,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 20.08.2019 roku (wtorek) o godz. 10:00 w siedzibie Zakładu przy al. 600-lecia 90 w Sochaczewie.

Wadium należy wpłacić do dnia 14.08.2019 r. na konto ZGK w Banku Pekao S.A. I Oddział w Sochaczewie 77 1240 1822 1111 0010 5511 2650.

II (drugi) ustny przetarg nieograniczony (licytację) na najem lokalu użytkowego położonego w Sochaczewie przy ul. Staszica 50 o powierzchni 18,02 m², usytuowanego na parterze w/w budynku.

Lokal wyposażony w instalację elektryczną, wod-kan.
 ✓ Cena wywoławcza (stawka czynszu) - 26,00 zł za 1 m² pow. użytk. + 23% VAT

✓ Wadium uprawniające do przystąpienia do przetargu - 93,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 20.08.2019 roku (wtorek) o godz. 11:00 w siedzibie Zakładu przy al. 600-lecia 90 w Sochaczewie.

Wadium należy wpłacić do dnia 14.08.2019 r. na konto ZGK w Banku Pekao S.A. I Oddział w Sochaczewie 77 1240 1822 1111 0010 5511 2650

Wadium osoby, która wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet czynszu, natomiast pozostałym uczestnikom - zwrócone bezpośrednio po przetargu. Wadium przepada na rzecz organizatora jeżeli uczestnik, który wygrał przetarg/licytację, uchyla się od zawarcia umowy.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie przed rozpoczęciem przetargu oświadczenia wraz z dowodem wpłaty wadium.

Z przetargu zostaną wykluczone osoby fizyczne/podmioty gospodarcze, które mają zobowiązania finansowe wobec Gminy Miasto Sochaczew i jednostek organizacyjnych Gminy Miasto Sochaczew.

Bliższe informacje można uzyskać w godz. 7:00 – 15:00 pod numerem telefonu (0-46) 862 81 06 wew. 29.

Ogłoszenie wraz z oświadczeniem, wzorem umowy najmu dostępne jest na stronie internetowej: zgk.sochaczew.pl.

46 862-36-82

Całą dobę czekamy na zgłoszenia

Przypominamy, że w sochaczewskim Urzędzie Miasta działa całodobowy numer 46 862-36-82, pod który można zgłaszać zdarzenia zaistniałe w obiektach i infrastrukturze stanowiące potencjalne zagrożenie dla życia, zdrowia mieszkańców, mogące narazić miasto na straty materialne.

Pod numer można zgłaszać m.in.:

- poważne awarie sieci kanalizacji deszczowej i sanitarnej
- awarie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach
- zimą informacje o występujących z brzegów wodach rzek czy zatorach kry
- dziurach w jezdniach stanowiących zagrożenie dla samochodów itp.
- awarie sieci ciepłej i gazowej
- akty wandalizmu

Telefon jest czynny przez 365 dni w roku

Na terenie miasta, prócz policji, straży i pogotowia, całodobowe dyżury pełnią m.in. pracownicy Zakładu Komunikacji Miejskiej, Zakładu Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o., firmy SIME dostarczającej gaz oraz zakładu elektrycznego. Dyżurny miasta nie wyłącza żadnej ze służb a jedynie wspomaga już istniejący system powiadamiania o groźnych zdarzeniach.

Idziemy na pielgrzymkę

Przyjęło się mówić, że sierpień to miesiąc pielgrzymek i w przypadku Sochaczewa tak jest. Mieszkańcy miasta i okolic mają do wyboru krótszą pielgrzymkę do Miedniewic i tę tradycyjną, wymagającą dużo więcej wysiłku - na Jasną Górę. Dla szczególnie wytrwałych ta pierwsza stanowi trening fizyczny i duchowy przed wyprawą do Częstochowy.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Pielgrzymka do pobliskiego Sanktuarium Matki Bożej Świątorodzinnej w Miedniewicach wyrusza 1 sierpnia, aby uczestniczyć w odpuszczeniu z okazji franciszkańskiego święta Matki Bożej Anielskiej, odbywającego się zawsze 2 sierpnia.

Na tę pielgrzymkę nie trzeba się wcześniej zapisywać. Wystarczy jak pojawimy się w czwartek na mszy o 6.30 u św. Wawrzyńca lub w kościele w Boryszewie. Przygotowania zależą od tego, czy zostajemy w Miedniewicach na noc, czy wieczorem 1 sierpnia wracamy do domu. Jeśli ma to być dwudniowa wyprawa, musimy zadbać o miejsce do spania (np. namiot) i prowiant. Przede wszystkim potrzebne są jednak dobre buty i nastawienie na rekolekcje w drodze.

Pielgrzymka wyrusza spod kościoła w Sochaczewie i ul. Traugutta oraz 15 Sierpnia podąża do Boryszewa. Przy tamtejszym kościele dołączają kolejni pątnicy i przez Rokotów, Kurdwanów, Różanów zmierzają do Miedniewic. W Sanktuarium zaplanowana jest wieczorna msza i nabożeństwa Maryjne. Następnego dnia,



2018 r. - Grupa błękitna u celu podróży na Jasnej Górze

po mszy odpustowej, wierni wracają do Sochaczewa.

Dużo większych przygotowań wymaga pielgrzymka na Jasną Górę. W drodze będziemy dziesięć dni - od 5 do 15 sierpnia, a więc zabrać trzeba dużo większy bagaż. Należy się też zapisać w parafii i opłacić składkę w wysokości 250 zł. Sochaczewska grupa błękitna rozpoczyna pielgrzymkę w poniedziałek 5 sierpnia po porannej mszy i udaje się do Łowicza, skąd następnego dnia wyruszą wszystkie grupy XXIV Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieżowej.

Trasa liczy ok. 250 km i wiedzie przez Bobrowniki, Maków, Wysockie, Ujazd, Piotrków Trybunalski, Rędzinę. Najtrudniejsze odcinki pielgrzymi mają do pokonania 10 i 11 sierpnia. Muszą wtedy przejść 38 km dziennie. 14 sierpnia pątnicy docierają do Częstochowy, gdzie następnego dnia uczestniczą w uroczystościach Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny na Jasnej Górze. Jeszcze tego samego dnia autokarami wracają do domu.

Wielu uczestników pielgrzymek twierdzi, że kto raz pójdzie, ten się uzależnia. Od atmosfery, współbraci, nawet od obolałych nóg. A jeśli jeszcze ma się ważne intencje i wierzy w siłę modlitwy, to wysiłek pielgrzymowania nie jest straszny. Oczywiście pod warunkiem, że nie narażamy własnego zdrowia. Warto o tym pamiętać, bo tropikalna pogoda, jaką w ostatnich latach mamy w Polsce, nie jest sprzyjającym warunkiem wielodniowego marszu.

Stop marnowaniu żywności

Parlament przyjął przepisy ograniczające marnowanie żywności. Dzięki nowym regulacjom do banków żywności znów będą mogły trafić m.in. owoce, warzywa i pieczywo, czyli produkty pierwszej potrzeby.

Banki otrzymaną żywność przekazywałyby dalej, np. do hospicjów, jadłodajni, domów samotnej matki, noclegowni itp. Jedzenie o krótkim terminie przydatności do spożycia mają przekazywać organizacjom pożytku publicznego



sklepy o powierzchni przekraczającej 250 mkw., które co najmniej połowę obrotów

osiągają ze sprzedaży żywności. W ten sposób dla sklepów bardziej opłacalne stanie

się oddanie jedzenia. Od października będą zwolnione z podatku z tego tytułu (do tej pory wynosić mógł on nawet 23 proc.).

Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji (PO-HiD) szacuje, że co roku w Polsce marnuje się ponad 30 proc. wyprodukowanej żywności, co daje aż 9 milionów ton jedzenia. Każdy Polak wyrzuca rocznie 235 kg produktów. Jednocześnie 2,5 mln osób żyje poniżej poziomu skrajnego ubóstwa. (ap)

W odwiedzinach u harcerzy

W piątek, 19 lipca burmistrz Piotr Osiecki odwiedził bazę obozową sochaczewskiego hufca w Łąkie na Kaszubach. Jak co roku, podczas trzech dwutygodniowych turnusów, wypocznie tam ponad 400 dzieci i młodzieży wraz z opiekunami. Burmistrzowi w odwiedzinach towarzyszył przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek.

W trakcie jednodniowego pobytu gospodarze pokazali samorządowcom, czym dysponuje stacja, która każdego roku jest stopniowo modernizowana po to, aby poprawić warunki spędzającej tam wakacje młodzieży. Goście przywieźli ze sobą prezent - kamizelki asekuracyjne i ratunkowe. Będą one szczególnie przydatne podczas korzystania z kajaków i łódek.

Obecnie w stacji trwa drugi turnus, na którym, oprócz harcerzy z sochaczewskiego hufca, przebywa 23 gości z ukraińskiego Gródka, miasta partnerskiego Sochaczewa, a także 90 podopiecznych akcji „Pogodne Lato” skierowanej do dzieci i młodzieży wywodzących się z rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym, dla których to często jedyna forma wakacyjnego wypoczynku. Przyjechali oni z powiatów żuromińskiego, grodzkiego i sochaczewskiego.

Do kaszubskiej bazy harcerskiej pierwsza grupa wyjechała już 26 czerwca. Z możliwości aktywne-



go wypoczynku skorzystali harcerze oraz 86 osób z powiatów sochaczewskiego i warszawsko-zachodniego. Odbił się także kurs żeglarski, na którym patent żeglarza jachtowego zdobyło osiem osób. Na trzeci turnus do Łąki przyjedzie kolejnych 86 osób, tym razem z powiatów gostynińskiego i plockiego.

Uczestnikom wakacyjnej przygody nie strasza zmienna aura. Mogą bowiem zażyć harcerskiej przygody i mieszkać w namiotach w lesie nad jeziorem. Podczas obozu uczą się piosenek harcerskich, bawią się w podchody i inne gry terenowe, biorą udział w pokazach strażackich i

pierwszej pomocy. Wzorem lat poprzednich czeka ich zwiedzanie pięknej ziemi kaszubskiej. Przez cały czas nad ich bezpieczeństwem czuwają doświadczeni instruktorzy ZHP.

Warto dodać, że obóz w Łąkie to nie jedyna wakacyjna propozycja sochaczewskiego hufca. W sierpniu 50 dzieci wypocznie na kolonii ruchowej w Łebie Nowej.

Harcerską Akcją Letnią sochaczewskiego hufca co roku wspomagają Urząd Miasta Sochaczew oraz Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Anna Wasilewska
Fot. Tomasz Kaźmierczak
Hufiec ZHP Sochaczew

Strażak z Sochaczewa dawcą szpiku

Ogniomistrz Emil Durzyński - strażak z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie, na co dzień biorący udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych, udowodnił, że idea ratowania życia ludzkiego jest mu bliska nie tylko podczas pełnienia służby.

Już wiele lat temu, poprzez Fundację DKMS zajmującą się pomocą ludziom chorym na białaczkę, zapisał się do bazy potencjalnych daw-



ców szpiku. Choć prawdopodobieństwo uzyskania zgodności kodów genetycz-

nych dawcy i potrzebującego pacjenta jest bardzo niskie, taka zgodność wystąpiła.



Emil Durzyński bez wahania zgodził się oddać komórki macierzyste, ratując tym samym życie chorej osoby.

Dawcą szpiku może zostać praktycznie każdy zdrowy człowiek. Zapisanie się do bazy dawców, prowadzonej przez Fundację DKMS jest darmowe. Szczegółowe informacje można odnaleźć w internecie. Nie trzeba być strażakiem, by uratować czyjeś życie.

KP PSP Sochaczew

Turniejowo w DPS

Po raz drugi w Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie odbył się Turniej Warcabowy dla mieszkańców. Wszyscy chętni mogli także wystartować w konkursie poezji i rysunku.

Przy planszach warcabowych pojawiło się 12 graczy, a rywalizacja pomiędzy nimi była bardzo zacięta. Nad całością spotkania czuwała Anna Krukowska - główny sędzia tego spotkania. Zawodnicy szli ramię w ramię. Ale jak to w tej grze bywa, z niewielką przewagą punktową wygrał Adam Pakuła. Uhonorowany został pucharem dyrektora Domu Pomocy Społecznej, dyplomem i słodkim upominkiem. Drugie miejsce zajął Mirosław Barszczewski, a trzecie Andrzej Kwoka.

Oprócz turnieju warcabowego tego dnia odbył się konkurs poezji oraz rysunku. Tutaj każdy chętny mógł spróbować swych sił przed mikrofonem w recytacji wiersza. Nagrody otrzymali: I miejsce - Jadwiga Rolczyk, II miejsce - Małgorzata Halkiewicz i Andrzej Kwoka, III miejsce - Maria Modzelewska. Wręczono również wyróżnienie dla Daniela Meszki i wiele innych nagród pocieszenia.

Atmosfera tego dnia była sympatyczna i pozwoliła nam zintegrować się w naszym środowisku. Były kiełbaski, kaszanki z grilla, chleb z przepyszonym smalczykiem i ogórkiem małosolnym, słodczyce i owoce. W tle towarzyszyła nam muzyka i tańce.

Terapia zajęciowa

Specjaliści w programowaniu

Uczniowie „osiemdziesiątki” wystartowali w Ogólnopolskich Szkolnych Mistrzostwach w Programowaniu. Była to pierwsza edycja multimedialnego konkursu dla dzieci i młodzieży z całej Polski i, jak się okazało, szczęśliwa dla naszych uczestników.

Uczniowie byli podzieleni na 4 kategorie wiekowe: „Rokie”, „Skilled”, „Master” i „Expert”. Dwaj uczniowie z ZS CKP - Michał Pniak i Krzysztof Orliński z klasy 3et (technik informatyk), zachęceni przez Krzysztofa Rymarza - nauczyciela przedmiotów informatycznych, postanowili wziąć udział w zawodach. Ze względu na wiek, znaleźli się w kategorii „Expert”, czyli musieli się zmierzyć z zadaniami o największym stopniu trudności.

W eliminacjach śpiewając (choć może to nie najlepsze określenie dla zmagających się w informatyce) poradzi sobie z zestawem 10 zadań i oby-

dwaj przeszli do finału. W finale każdy uczestnik otrzymał zestaw zadań. Tym razem liczyły się nie tylko poprawne rozwiązania, ale także czas wykorzystany na rozwiązanie zadań. Mistrzostwa zostały przeprowadzone za pośrednictwem aplikacji www.pixblocks.com, a ich współorganizatorem był Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu. Uczniowie z „Garbolewskiego” dali sobie świetnie radę i obydwaj zostali laureatami VII miejsca w grupie EXPERT PIX2019.

Michał i Krzysztof nagrody odebrali w Auli Wydziału Matematyki i Informatyki UAM, a dzięki ich sukcesowi ZS CKP otrzymał tytuł Szkoły Mistrzów Programowania i prawo umieszczenia grafiki na stronie szkoły <http://pixblocks.com/szkola-mistrzow-programowania/>.

Serdecznie gratulujemy mistrzom i życzymy dalszych sukcesów.

M. Sz.



Magia kina dawniej i dziś

Nieistniejące już od dawna kino „Robotnik” przy ul. Warszawskiej przechodziło różne koleje losu i było świadkiem zmieniającej się historii kraju. Pełniło ważną funkcję kulturalną i społeczną, ale było także miejscem, w którym jak w lustrze odbijały się decyzje i nastroje polityczne. Opowiada nam o tym Barbara Warzecha, która przez 20 lat pracowała w „Robotniku”. Wraz z kinem przeżywała lata jego świetności, ale i upadku. Mimo to do dziś z sentymentem wspomina czas spędzony w budynku przy ul. Warszawskiej.

Jolanta Śmielak-Sosnowska
jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Przed wojną kino nazywało się „Mewa”, a jego właścicielami byli panowie Draber i Kołodziejczak. Po wojnie, podobnie jak większość instytucji i budynków, przejęło je państwo. Pierwszym kierownikiem kina, które przemianowano na „Robotnik”, był Bolesław Pauluchow, repatriant ze Wschodu. Barbara Warzecha wspomina, że kiedy rozpoczęła pracę w 1971 r., to pierwszy kierownik właśnie odszedł na emeryturę i zastąpił go Stanisław Barszczewski. Pani Barbara pracowała wtedy jako kasjerka, a po odejściu na emeryturę pana Barszczewskiego, została kierownikiem kina.

Kino kontrolowane

- W Sochaczewie działały jeszcze dwa inne kina, z którymi współpracowałyśmy: „Błękit” w Boryszewie i „Chemik” w Chodakowie, ale to „Robotnik” wiodł prym w mieście. W czasach PRL nie było to łatwe, bo kino było sprawą polityczną, a więc o repertuarze decydowała władza. Na początku dominowały filmy wojenne i produkcje radzieckie - wspomina Barbara Warzecha.

Później do kin wszedł repertuar zagraniczny, ale „bezpieczny” ideologicznie, a więc westerny, filmy o Indianach i fantastyka, m.in. „Winnetou”, „Planeta małp”, „Wejście smoka”, „Godzilla”. Ogromnym powodzeniem cieszyła się cała seria francuskich komedii z Louisem de Funes, pokazująca przygody policjanta z Saint Tropez, m.in.: „Żandarm się żeni”, „Żandarm na emeryturze”. Na takich filmach sala kinowa, która wraz z balkonem posiadała dokładnie 339 miejsc, wypełniała się widzami. Z pro-



Przełom lat 70. i 80. Na pierwszym planie rugbiści Orkana podczas pochodu pierwszomajowego. W tle kino „Robotnik” i ówczesne zabudowania przy ul. Warszawskiej

dukcyjami radzieckimi już nie było tak dobrze. Trzeba było rozprowadzać bilety w szkołach i różnych instytucjach.

Co jeszcze pokazywano wtedy? W ramach poranków dla dzieci „Historię żółtej ciżemki”, „Akademię Pana Kleksa”, „Króla Maciusia I”, dużo ekranizacji polskiej literatury - np.: „W pustyni i w puszczy”, „Lalka”, „Nad Niemnem”, „Noce i dnie”, na które przychodziły szkoły, ale także takie hity jak: „Potop”, czy „Nie ma mocnych”. Jak wspomina Barbara Warzecha, „Potop” grali półtora miesiąca, non stop przy pełnej sali.

Kino w czasach PRL było też miejscem organizowania akademii - np. z okazji 1 Maja, 22 Lipca, z okazji kolejnych rocznic Rewolucji Październikowej. Podczas takiej akademii odbywały się przemówienia działaczy partyjnych, występy związane z obchodzoną świętem, a widzowie stanowili pracownicy sochaczewskich zakładów lub młodzież szkolna.

Odbýwały się także występy biletowane. Barbara Warzecha doskonale pamięta koncerty „Truba-

durów”, „Skaldów”, „2+1”, spotkania z aktorami - np. Romanem Wilhelmim czy Wacławem Kowalskim.

Od odwilży do filmowego boomu

W roku 1980 rozpoczyna się wielki remont „Robotnika”, który trwał około dwóch lat.

- Rzeczywiście wykonano poważny remont. Oprócz naprawy dachu, ścian, malowania, założono także boazerię, wymieniono wszystkie krzesła na widowni, pojawił się nowy ekran - przypomina Barbara Warzecha. - Kino tymczasowo zostaje przeniesione do domu kultury na Żeromskiego. W tym czasie wchodzi na ekrany „Człowiek z żelaza” (1981), i przypomnienie pierwszego filmu z tej serii „Człowiek z marmuru” (1976).

Mimo że jakość kopii była byle jaka, w domu kultury pojawiają się tłumy. Ludzie z niedowierzaniem zastanawiają się, czy to możliwe, żeby władza dopuściła do rozpowszechniania tak nieprawomyślnych filmów. Zainteresowanie jest tym większe, że nie wiadomo, czy obrazy Wajdy za chwilę nie znikną z ekranów.

Kiedy kino oddano do użytku w 1982 r., przez kilka kolejnych lat przeżywa ono czasy największej świetności. Wtedy kierownikiem jest już Barbara Warzecha, która przyjęła stanowisko po Stanisławie Barszczewskim. Te „tłuste” lata „Robotnika” doskonale pamięta autorka niniejszego tekstu. Dostanie się na niemal każdy seans graniczyło z cudem.

- Wtedy nastąpiło znaczne rozluźnienie polityczne, pojawił się ciekawy repertuar i kino walczyło o najlepsze filmy. Jeśli bardzo zależało nam na jakimś tytule, wysyłałam pracownika do miejscowości, w której był właśnie wyświetlany, i on osobiście odbierał szpule po projekcji. Wtedy film szybciej trafiał do naszego kina - opowiada pani Barbara.

Do światowych przebojów wyświetlanych w Sochaczewie należały: „Odyseja kosmiczna”, „Gwiezdne wojny”, „Rambo”, „Szklana pułapka”, horror „Coś” i „Lśnienie”, ale także arcydzieła typu: „Amadeusz” Milosa Formana czy „Ostatni cesarz” Bertolucciego.

Boom przeżywało również polskie kino. W latach 80. powstały takie hity jak: „Seksmisja” czy „Vabank” Machulskiego, a obok nich

„Matka Królów” Zaorskiego, „Przesłuchanie” Bugajskiego, filmy Krzysztofa Kieślowskiego.

W 1986 r. kino wprowadziło nocne maratony filmowe. Projekcje rozpoczynały się o godz. 19-20.00 i trwały z przerwami do drugiej, trzeciej w nocy. Zazwyczaj były to trzy filmy: obyczajowy, science fiction, a na końcu jeden z tak zwanych półkowników, których nazwa wzięła się stąd, że cenzura zatrzymywała wyprodukowany film i trafiał on na półkę, na której czekał latami na możliwość wyświetlenia.

Aparat szpulowy i sprawdzona kadra

Młodszym czytelnikom należałoby powiedzieć, jak się wtedy odbywały projekcje. Filmy przywoziło się na dużych szpulach pakowanych w okrągłe metalowe pojemniki. Do projekcji potrzebne były dwa aparaty, bo film mieścił się najczęściej na dwóch szpulach. Na każdym z projektorów mocowana była szpula z nawiniętym filmem i druga pusta. Taśma filmowa przewijała się z jednej na drugą. Dodatkowy aparat potrzebny był do tego, aby widz nie czekał, aż operator zmieni szpule. To musiało nastąpić płynnie. Kiedy jedna szpula zbliżała się do końca, kinooperator uruchamiał drugi aparat.

- Podczas projekcji w kabinie musiały być dwie osoby - kinooperator i pomocnik. Pracował z nami jeden z najlepszych kinooperatorów, nieżyjący już Zbigniew Harmata, który skończył w Warszawie szkołę dla kinooperatorów. Dwie osoby potrzebne były po pierwsze dlatego, że gdyby np. jeden zasnął, minęłoby dużo czasu, zanim ktoś by go odnalazł w kabinie. Po drugie taśma filmowa pękała. Wtedy trzeba było natychmiast podjąć działania. Mieliliśmy taki specjalny klej do klisz, który w ciągu dwóch minut sklejał je,

ale ktoś musiał być cały czas w pomieszczeniu. Gdyby tam był tylko jeden pracownik, nie mógłby nawet wyjść do toalety - wyjaśnia Barbara Warzecha i dodaje, że miała szczęście do współpracowników.

Kiedy rozpoczęła pracę jako kasjerka, przez 10 lat bileterkami były: Helena Brodowska i nieżyjąca już Halina Winkler. Podczas remontu kina obie panie przeszły na emeryturę, a pracę rozpoczęły nowe bileterki: Elżbieta Machała i Emilia Pawłowska. Kiedy ta pierwsza zastąpiła kierowniczkę kina w kasie, jej miejsce zajęła Maria Szymaniak.

- Ich zadaniem było nie tylko sprawdzanie biletów. Panie dbały także, żeby na widowni nie było wygłupów czy nieprzyjemnych sytuacji. Jeśli do takich dochodziło, wypraszały osoby z kina. To były jeszcze takie czasy, kiedy najczęściej prośba o opuszczenie seansu skutkowałą. Nie było takiego wandalizmu jak dziś, chociaż częstym „bywalcem” kina był pan Stefan Biernacki. On miał taki dar „przekonywania”, że jednoosobowo i bez użycia przymusu wykonywał zadania policyjne. Wtedy nie było jeszcze firm ochroniarskich, za każdym razem trzeba było wzywać policję - wspomina nasza rozmówczyni.

Od „Robotnika” do kina „Odeon”

Przewrotnie koniec kina „Robotnik” zapoczątkowała transformacja ustrojowa po 1989 r. Z jednej strony była duża swoboda w doborze repertuaru, bo zlikwidowano cenzurę, z drugiej - Polskę zalała fala kaset VHS. Jak grzyby po deszczu powstawały wypożyczalnie kaset, ludzie masowo kupowali odtwarzacze video. Kino przeniosło się do prywatnych domów, gdzie siedząc w wygodnym fotelu można było oglądać filmy jeden po drugim.

Barbara Warzecha, po zmianach ustrojowych, kiedy państwo nie chciało się już zajmować kinematografią, zdecydowała o wydzierżawieniu kina. W tej formule przetrwało ono rok. Od 1990 do 91.

- Mimo dobrego repertuaru na seansach pojawiała się pięciu widzów, a koszty utrzymania kina były bardzo wysokie. Trzeba je było ogrzać, utrzymać w gotowości sprzęt i zapłacić pracownikom. Ostatecznie kino przestało działać w 1991 r. - ze smutkiem wspomina pani Barbara. - Były jeszcze próby wskrzeszenia go przez prywatną osobę, ale nie powiodły się. Wtedy kino nazywało się Amor. Później w budynku ulokowała się dyskoteka o złej sławie.

W końcu obiekt wrócił do spadkobierców dawnych właścicieli, a ci go sprzedali prywatnej osobie. Ostatnio pojawiła się informacja, że nieruchomość ponownie zmieniła właściciela.

A Barbara Warzecha, która pracę w kinie zamieniła na rodzinny sklep z artykułami fotograficznymi przy ul. Wąskiej, cieszy się, że po tylu latach w centrum miasta powstało kino „Odeon”. Została nawet zaproszona na jego uroczyste otwarcie i bardzo jej się tam podobało.

W związku z tym nasuwała się taka myśl, że musiało minąć wiele lat, aby sochaczewianie znów odkryli magię kina, i aby chciało im się wyjść z domu po to, by zobaczyć dobry film na dużym ekranie.



Helena Brodowska, wieloletnia bileterka kina (lata 70.)



Barbara Warzecha i Helena Brodowska przed kinem (1972)



Barbara Warzecha zamieniła kino na sklep fotograficzny

Powrót miejskiej legendy

Kolejny raz odsłonięto wejście do Kanału Królewskiego. Tym razem stało się to podczas prac budowlanych związanych z nowym amfiteatrem, w pobliżu ulicy Podzamcze. Na obiekt natrafiono już trzeci raz. Przedtem działo się to w roku 2010 oraz 2013.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Jedną z najbardziej znanych miejskich legend jest ta o podziemnym tunelu biegnącym spod zamku w kierunku Trojanowa. Jedni utrzymują, że miał on służyć mieszkańcom warowni do ucieczek przed nieprzyjacielskimi wojskami. Inni, że do przenoszenia tajnych dokumentów i skarbów. Miał być on na tyle okazały, że mógłby nim przejechać jeździec na koniu. Niektórzy utrzymują nawet, że kanałów było kilka. Jaka jest zatem prawda? Faktycznie kanał istnieje. I tyle.

Kanał Królewski powstał bowiem nie w czasach świetności Zamku Książąt Mazowieckich, a w wieku XIX. Niestety nie znamy jego dokładnego przebiegu. Wiadomo, że wejście znajduje się na podzamczu, nad Bzurą. Koniec - najprawdopodobniej w rejonie ul. Narutowicza. Wybudowany został na zlecenie władz carskich. Ówczesnie za dzisiejszym budynkiem kina „Odeon”, w okolicach ulicy Senatorskiej, znajdował się grząski, bagnisty grunt, z którego wypływała niewielka rzeczka, łącząca się ze strumieniem w Parku Garbolskich. Utrudniała ona za-



Podczas prac na podzamczu odsłonięto kolejne wejście do Kanału Królewskiego

gospodarowanie terenu, postanowiono zatem ocembrować ją i wpuścić pod ziemię. Powstał niemal 300-metrowy kanał, o wysokości 160-200 centymetrów i szerokości umożliwiającej przejście pojedynczej osoby. Z czasem grunty wyschły, a kanał stracił swoją pierwotną funkcję i popadł w zapomnienie.

Pierwszy raz robotnicy natrafili na niego dziewięć lat temu podczas modernizacji skrzyżowania ulic Warszawskiej, 1 Maja oraz Żeromskiego. Kolejny - w roku 2013, kiedy prowadzono prace modernizacyjne na pl. Obrońców Sochaczewa. Jak poinformowało Mu-

zeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, w połowie lipca znowu odsłonięto wejście do Kanału Królewskiego. Podobnie jak poprzednio odkrywane fragmenty, wnętrza znajdowało się w dobrym stanie. Od wejścia kanał miał głębokość 4,5 metra i nadal płynie nim woda.

Jest to niewątpliwie interesujący i rzadki obiekt. Podobne kanały znajdują się co prawda w Wyszogrodzie i Płocku, są one jednak nieporównywalnie mniejsze (płocki ma zaledwie kilka metrów). Obecnie sochaczewski kanał znajduje się już w Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków. Jak ustaliliśmy,

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków prowadzi procedurę zmierzającą do wpisania kanału do rejestru zabytków. Postępowanie takie trwa z reguły kilka miesięcy. Mariusz Samborski, archeolog z MZSiPBnB, twierdzi, że od strony formalnej wpis taki ma znaczenie, gdy obiekt będzie wymagał rewitalizacji lub ochrony. Obecnie jednak Kanałowi Królewskiemu nic nie zagraża. Prace prowadzone na podzamczu objęte są nadzorem archeologicznym. Od strony praktycznej zaś, Kanał Królewski znajduje się pod ziemią i nie ma do niego dostępu, nie ma więc możliwości, by został zniszczony.

Ciąg dalszy książkowych historii

Dla autora nie ma nic bardziej satysfakcjonującego niż fakt, że jego książka jest czytana. A gdy jeszcze spisane w niej historie odnajdują ciąg dalszy, to radość jest podwójna. Tak się dzieje w przypadku tomu „Lubię rozmawiać”.

Książka wyszła drukiem pod koniec maja, a jej promocja odbyła się podczas czerwcowych Dni Sochaczewa. Już wtedy trafiła do wielu osób, które uczestniczyły w jej premierze. „Lubię rozmawiać” to zbiór wywiadów i reportaży, które przez lata pisałam dla „Ziemi Sochaczewskiej”. Znajdują w nich rodzinne historie, powikłane losy, sukcesy i trud-

ne momenty życia moich rozmówców lub osób, o których mi opowiadały.

Jednym z przykładów może być postać Piotra Czobody, kierownika i dyrygenta orkiestry dętej, jaka przez lata istniała w „osiemdziesiątce”. Przez orkiestrę przewinęły się setki muzykujących uczniów tej szkoły, którzy do dziś wspominają „profesora”, choć nie uczył on żadnego przedmiotu. Piotr Czoboda był tajemniczą osobą, niewiele wiadomo o jego życiu prywatnym - skąd pochodził, jak trafił do Sochaczewa, czy miał rodzinę.

I tu z pomocą przychodzą czytelnicy. Jeden z nich twierdzi, że kiedy jako uczeń grał

w orkiestrze Czobody, ten zabrał ich kiedyś na wakacyjny obóz w okolicy Włodawy, tuż przy obecnej granicy z Białorusią. Zaprowadził ich wtedy na cmentarz, na którym spoczywali jego rodzice. Wtedy powiedział, że to są jego rodzinne strony. To ważna informacja, bo żaden z moich rozmówców nie wiedział na pewno, skąd pochodzi Czoboda.

Podobnie było w przypadku reportażu o wielopokoleniowej rodzinie Łakomskich pt. „Dom dla pokoleń”. Wspominam tam pana Ryszarda Łakomskiego i jego relacje dotyczące powojennej siedziby UB w dawnym małym szpitalu przy ul. Staszica (obecnie budy-

nek mieszkalny). Pan Ryszard wspominał, że jęki i krzyki męczonych ludzi słyszał było u niego w domu. Jego rodzina dopowiadała, że w jakiś niewyjaśniony sposób docierał do tej katowni, przemycając chleb i środki opatrunkowe. Historię tę potwierdził inny czytelnik, którego ktoś z rodziny przychodził do budynku UB sprzątać pozostałości po torturach i opowiadał, że pan Ryszard, jako młody chłopak, był zaangażowany w pomoc więźniom.

Dziękuję wszystkim, którzy dopowiadają ciąg dalszy tym książkowym historiom. Dzięki temu opowieści te są jeszcze bliżej ludzi i miejsc, w których żyli. Jolanta Śmielak-Sosnowska

Żeby nie były bezdomne

W związku z nową sytuacją dotyczącą schroniska „Azorek”, ratusz przygotował nowelizację Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Sochaczewa. Uchwała w tej sprawie została przyjęta na sesji 11 lipca.

Zgodnie z zapisami obecnego programu od 1 września opieką nad bezdomnymi psami i kotami zajmować się będzie Suez Płocka Gospodarka Komunalna, która od lat, z powodzeniem, prowadzi schronisko na swoim terenie, a teraz zajmie się także bezdomnymi zwierzętami z Sochaczewa.

Z uwagi na decyzję władz gminy Sochaczew, schronisko w Kożuszkach Parcel musi zostać zlikwidowane. Nie stanie się to jednak od razu, działania rozłożono na kilka miesięcy. Jeszcze do końca sierpnia „Azorek” pracuje normalnie. Proces wygaszania schroniska rozpocznie się 1 września. Co to oznacza? Oznacza tyle, że wraz z tą datą miejskie schronisko przestanie przyjmować nowe zwierzęta. Tę rolę przejmie Suez z Płocka. Rola pracowników „Azorka” będzie polegać na opiece nad psami i kotami, które zostaną w Kożuszkach, oraz na zintensyfikowaniu ich adopcji. Na te działania schronisko będzie miało 10 miesięcy.

Nasza gazeta aktywnie włączyła się w promowanie adopcji zwierzątek mieszkających w „Azorku”. W każdym wydaniu „ZS” prezentujemy psy, które czekają na nowych właścicieli.

Formą przejściową, między schroniskiem w Kożuszkach a tym w Płocku, będzie miejsce tymczasowego pobytu zwierząt. Informacja o tym znalazła się w znowelizowanym programie. Chodzi o to, aby zabłąkane lub porzucone zwierzę, zanim trafi do Płocka, przez 14 dni przebywało w takim tymczasowym miejscu, dając szansę właścicielowi na jego odbiór i chroniąc czworonoga przed upałem, mrozem, czy deszczem. Miejsce tymczasowego pobytu zwierząt znajduje się pod adresem: Kuznocin 55.

Nowy program dotyczący zapobiegania bezdomności zwierząt został skonsultowany z Powiatowym Lekarzem Weterynarii oraz Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami i zatwierdzony przez radnych wraz z kwotą 300 tys. zł, wyasygnowaną już kilka miesięcy temu na opiekę nad zwierzętami podczas wygaszania „Azorka”. (sos)

Czekają na adopcje

Wspólnie z wolontariuszami prowadzimy akcję mającą na celu poszukiwanie nowych domów dla podopiecznych schroniska Azorek. Apelujemy, nie kupujcie rasowych psów, ale dajcie dom mądrym i wiernym kundelkom. Poniżej prezentujemy kilka psiaków czekających na swoich nowych właścicieli. Schronisko Azorek pobiera podczas adopcji następujące opłaty: 60 zł za sunię wysterylizowaną oraz 40 zł za psa po kastracji. Szczegółowe informacje na temat prezentowanych psów i procedury adopcyjnej można uzyskać pod numerami telefonów: 505-110-564, 737-636-273.

Fionka

Urodę ma kundelkową, nie ma się co oszukiwać, choć umaszczenie ma prawdziwego owczarka. Jest kochaną, zupełnie niewymagającą sunią. Bardzo prosi o kontakt z człowiekiem, a gdy zostanie wygłaskana i trochę pobiega na smyczy, jest już mega szczęśliwa. Na początku w kontakcie może być troszkę nieśmiała i ostrożna, ale to tylko na początku. Fiona ma ok. 5 lat, sięga do kolana. Jest bardzo łagodna i kocha ludzi. Bez żadnego problemu akceptuje inne psy. Z kotami też powinno być dobrze. Wysterylizowana, zaszczepiona i zachipowana.



Forest

W schronisku jest już prawie 2 lata i nikt go jeszcze nie pokochał. W stosunku do człowieka to bardzo łagodny, kochany i zabiegający o uwagę psiak. Na spacerze bardzo wesoły, żywiołowy. Lubi być głaskany. Za człowiekiem pójdzie na koniec świata. Niestety, Forest to psiak, który w domu raczej musi być jedynakiem, ponieważ nie akceptuje innych psów, również suczek. Ma ok. 3, 4 lat. Jest psem sięgającym do kolan, o szczupłej, smukłej budowie. Wie co to smycz, trochę ciągnie na spacerach, ale po wybieganiu już nie jest tak źle. Wykastrowany, zachipowany i zaszczepiony.



Precelek

To starszy niewielki piesek porzucony na jednym z sochaczewskich osiedli. Przez prawie dwa tygodnie czekał, aż jego pan po niego wróci... Nie wrócił. W schronisku przez cały czas zabiega o uwagę człowieka, na spacerze co chwila podchodzi, aby go głaskać, wchodzi na kolana i przytula główkę do nóg człowieka. Precelek bardzo ładnie chodzi na smyczy, spuszczonej z niej pilnuje się i biegnie przy nodze. Jest łagodny i fajnie dogaduje się z innymi psami, również z samcami. Kota też powinien zaakceptować. Ma ok. 10, 11 lat. Pomimo wieku jest w bardzo dobrej kondycji - pełen werwy i ciekawy świata. Jest mały, sięga do połowy łydki, o mocnej, krępej budowie. Zaszczepiony, zachipowany i wykastrowany.



Lisiczka

Została porzucona pod jednym z supermarketów w Sochaczewie. Szukała właściciela, z nadzieją że się tylko zgubiła, ale nikt się nie zgłosił. Lisiczka ma ok. 1,5 roku, jest mała, ma krótkie łapki, sięga do połowy łydki. Potrafi chodzić na smyczy. Jest młodziutka, niewielka, bardzo wesoła i strasznie przytulaśna. Bardzo kocha ludzi i okazuje to na każdym kroku, prosząc o głaskanie i drapanie po brzuszku. Lisiczka jest łagodną sunią, daje się brać na ręce. Może zamieszkać w domu, w którym są dzieci. Akceptuje i lubi inne psy. Z kotem też powinna się dogadać. Suczka jest wysterylizowana, zaszczepiona i zachipowana.



Klara

To jeszcze psie dziecko, ma ok. 6 miesięcy, a już doświadczyła porzucenia przez człowieka. Klara bardzo kocha ludzi i przy każdej nadarzającej się okazji stara się zwrócić na siebie uwagę, żeby to okazać. Suczka jest mała, sięga do połowy łydki i już wiele nie urośnie. Jest bardzo szczupła, delikatnej budowy. Klara lubi inne psy i bardzo dobrze się z nimi dogaduje. Może zamieszkać też w domu, w którym są koty. Sunia bardzo ładnie chodzi na smyczy, nie ciągnie i nie wyrwa się. Jest zaszczepiona i zachipowana.



Hasan

Jest dużym choć łagodnym psem w typie owczarka w wieku ok. 7, 8 lat. Maksymalnie skoncentrowany na człowieku, bardzo inteligentny, posłuszny i ułożony. Pięknie chodzi na smyczy przy nodze, reaguje na komendy. Bardzo kocha ludzi. Hasan nie wykazuje agresji do innych psów, na spacerze był z młodziutką sunią i ze stoickim spokojem zniósł jej szczeniackie wygłupy i zaczepki. Wolontariusze ze schroniska szukają dla niego domu, gdzie pies jest traktowany jak członek rodziny. Najlepiej jakby mógł być w domu ze swoimi ludźmi, a nie w budzie. Hasan jest zaszczepiony, zachipowany i wykastrowany.



Lisek

Jest w schronisku już od trzech lat. Spokojny i bardzo zrównoważony, posłuszny i grzeczny, nie absorbuje sobą człowieka. Grzecznie czeka na spacer, patrząc swoimi mądrymi, choć smutnymi oczami. Lisek to psiak wyrzucony w centrum miasta, nikt go nie szukał. Idealnie chodzi na smyczy, przy nodze. Akceptuje wszystkie psy - suczki i samce. Lisek ma 6 lat, jest średni, sięga pod kolano. Idealny psiak dla spokojnej osoby, nie wymaga długich spacerów, nie ciągnie i jest posłuszny. Wykastrowany, zaszczepiony i zachipowany. Szuka dobrego człowieka, który go pokocha i już nigdy nie porzuci.



Ptyś

Ptyś ma ok. 3 lat, sięga do połowy łydki. Jest bardzo łagodny, uległy, pozwala się brać na ręce. Niestety, zdążył już doświadczyć ludzkiego okrucieństwa. Trafił do schroniska z kawałkiem „krowiego łańcucha”. Ptyś kuli się na widok podniesionej nad nim ręki, natychmiast przywiera do ziemi i chowa główkę jak najniżej. Bardzo możliwe, że był bity. Z boksu trzeba go było początkowo wynosić na rękach, potem ładnie chodził na smyczy i wszystkim się interesował, ale kiedy się czegoś wystraszył, to wtedy przystaje i nie chce iść. Wolontariusze szukają dla niego kochającego, czulego i ciepłego domku, który wynagrodzi mu wszystko, co przeszedł do tej pory. Ptyś jest zaszczepiony, zachipowany, a przed adopcją zostanie wykastrowany.



Co tam słysząc w sztuce

Jolanta Kawczyńska, znana w mieście animatorka kultury, zaprosiła mnie w listopadzie ubiegłego roku do udziału w cyklicznym programie „Zadumki”. Co roku odbywa się on w okolicach Wszystkich Świętych, a jego idea jest wspomnianie osób, które już odeszły. Tym razem mieliśmy wspominać Sławka Burzyńskiego, z którym przez wiele lat pracowałam w redakcji „Ziemi Sochaczewskiej”.

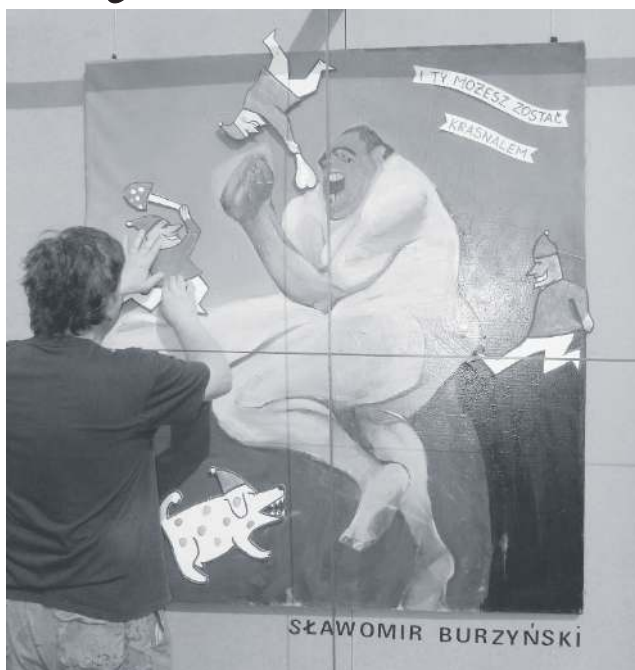
Na „Zadumki” do klubu Kontrast w Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie przybyło wiele osób. Jola zaprosiła znajomych Sławka, którzy zgodzili się opowiedzieć o nim. Była wystawa obrazów jego autorstwa i zespół Tajm, który tworzył oprawę muzyczną wieczoru. Moja rola polegała na poprowadzeniu tego spotkania.

Zaplanowałam sobie przebieg rozmów, ich kolejność, stosowne przerwy muzyczne i na koniec, jako wisienkę na torcie, wspomnienie pomysłodawczyni wieczoru - Joli Kawczyńskiej.

Wszystko szło zgodnie z planem, usłyszeliśmy dowcipy, a czasem nostalgiczne opowieści o Sławku rzeźbiarza Janusza Rogulskiego, kolegi z dzieciństwa - Bogumiła Gajdy, Joanny Niewiadomskiej-Kocik (która za czasów Sławka była dyrektorem sochaczewskiej szkoły muzycznej), malarki Barbary Derdy. Wspomnienie przygotowała także Barbara Sobkowicz, kiedyś nauczycielka Burzyńskiego.

Nie wiem, co się stało, czy była to trema, czy chwilowy zanik pamięci, ale zakończyłam spotkanie, dziękując wszystkim jego uczestnikom i zapraszając na scenę zespół Tajm. Spytaście pewnie, gdzie ta obiecana wisienka? Przypomniałam sobie o niej, kiedy już wszyscy rozchodzili się do domów.

Dlatego teraz, w przededniu piątej rocznicy śmierci Sławka, podjęłam próbę zrehabilitowania się w oczach Joli, prosząc ją o krótkie wspomnienie. Oto, co mi powiedziała:



„Ciekawa postać, intrygujący gość - myślałam sobie, kiedy szedł ulicą Traugutta w latach 80. ubiegłego wieku. Poznałam się, kiedy kontynuowałam pracę animatora kultury w Chodakowie w latach 90. Zacztywałam się w felietonach jego autorstwa na czarno-białych stronach „Ziemi Sochaczewskiej”. Pewnego dnia zapytał, czy wzięłabym udział w kolejnej odsłonie Ogólnopolskiego Konkursu Satyrycznego „Kość”, którego był pomysłodawcą. Miałam przygotować program artystyczny z grupą młodzieży. Dzień wydarzenia przypadł na 1 kwietnia - a więc prima aprilis. Jak sprytnie zaskoczyć gości - satyrycznie - zastanawiałam się. Spotkanie miało miejsce w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej. Na tę okoliczność przygotowałam program poetycki z udziałem nagrodzonej w ogólnopolskim konkursie poezji śpiewanej licealistki Katarzyny Orczyk, utalentowanej skrzypaczki Małgorzaty Macieja oraz gitarzysty Pawła Dymka.

Dowcip polegał na tym, że w zaproszeniach na tę uroczystość widniało imię i nazwisko znanej polskiej aktorki - gwiazdy wieczoru o imieniu Katarzyna. Chodziło o Katarzynę Figurę, a pojawiła się Katarzyna Orczyk - niekonwencjonalnie - w stylizowanym stroju ludowym i bereciku z „antenką”, pięknie

interpretując utwór „Naprawdę, jaki jesteś, nie wie nikt”.

Sławkowi podobał się pomysł programu, a jak on akceptował, to musiało być dobre lub bardzo dobre.”

Zastanawiając się nad tegoż roku tekstem wspomnieniowym, uznałam, że jeszcze jedną osobą, która powinna zabrać głos w sprawie Sławka, jest jego młodszy kolega po piędzu - Marcin Hugo-Bader. Marcin chętnie przystał na moją propozycję, przypominając ważne dla niego sytuacje.

„Co tam słysząc w sztuce? Tak Sławek Burzyński zaczynał ze mną każdą rozmowę, także tę ostatnią telefoniczną...”

Poznałem go na plenerze malarskim w Kątach Rybackich, gdzie wieczorem spotykaliśmy się wszyscy przy wspólnym ognisku, a Sławek, grając na gitarze, odstawiał niezłe skecze.

Kiedy podjąłem współpracę z tygodnikiem „Ziemia Sochaczewska”, to od niego właśnie uczyłem się rysunku satyrycznego. Udzielał mi wielu wskazówek i do brzo doradzał. Jestem mu za to wdzięczny i będę o tym zawsze pamiętał.

Razem z nim brałem udział w wielu wystawach m.in.: w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą „Kość 97” i „Malarnia”,

Akademii e-Sochaczew.pl w Warszawie, w Muzeum Karikatury „Chopin's Smile” w Warszawie, a nie tak dawno w Galerii Resursa w Żyrardowie. Sławek brał też udział w prezentowanym przeze mnie Oknie Sztuki w 2011 roku, w którym wystawił pamiątkową instalację artystyczną „I ty możesz zostać krasnalem”.

Tak wtedy mówił o swojej pracy: „Duży obraz olejny przedstawiający silnego człowieka, którego dopadło kilka skrzatów, małe osoby. Ponieważ nieobce są nam czasem uczucia, że chcemy komuś o większym formacie, nie tylko fizycznym... Chcemy go uszczypnąć po prostu, ze zwykłej ludzkiej zawiści (może). W tej instalacji są takie możliwości techniczne, że można sobie pstryknąć tego wielkiego za pomocą tych krasnali, no i doznać pewnej przyjemności z tego wszystkiego.”

Wracając do Sławka - w jego pytaniu, co słysząc w sztuce, nie tak dawno, podczas wystawy APLAUZ w Galerii Hugo w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, której kuratorem był właśnie Marcin Hugo-Bader, mogliśmy zobaczyć dwa obrazy malarskie Burzyńskiego.

- Teraz, kiedy jesteś już po tamtej stronie, czuwać nad nami i nad tym, co robimy w kulturze i sztuce. A jeśli będzie coś nie po Twojej myśli, to powiedz nam o tym - dodaje poważnie Hugo-Bader.

Ja tymczasem zachęcam, abyśmy wspomnieli w tych dniach malarza, rysownika, felietonistę „Ziemi Sochaczewskiej”. Sławek, po wyniszczającej go chorobie, zmarł pięć lat temu, w niedzielę 27 lipca 2014 r. w południe, żegnaliśmy go podczas ceremonii pogrzebowej 30 lipca. Miał 60 lat.

Jolanta Sosnowska

Ps A wisienką dzisiejszej Strony Burzyńskiej jest felieton Sławka sprzed 20 lat. Przypomnijmy sobie, jak pisał.

Eskpedniczka na rurze



MAŁE PIWO

Poszedłem do Urzędu Miasta w Sochaczewie, aby załatwić sprawę... i kupiłem tam koszulkę. I myślę, że jest to dobra droga, tylko oferta towarowa jest jeszcze zbyt uboga i należy ją znacznie rozszerzyć, aby klient mógł być, przepraszam za wyrażenie, załatwiony kompleksowo.

Wydaje się, że pomysł ten jest świetny i jednocześnie jest to bardzo konstruktywna odpowiedź władz na monopolistyczne zagrożenie, jakie niesie ze sobą planowane powstanie supermarketu. Każdy przecież chętnie obkupiłby się w urzędzie, załatwiając przy okazji wiele ważnych dla siebie spraw. Trzeba by tylko pogonić handlujących dziś po korytarzach i gabinetach... biurokratów, jak ich nazywała jedna z pracujących tam urzędniczek, i wziąć sprawy we własne, potrzebujące przecież, ręce.

I tak, na przykład, w Wydziale Oświaty i Kultury można by handlować oświeceniem, głównie zaś kagankami. W jego sportowej mutacji natomiast sprzedawałoby się mecze i zawodników, żeby w lepszych klubach mogli robić stadionową karierę, latając dla trenera... po piwo.

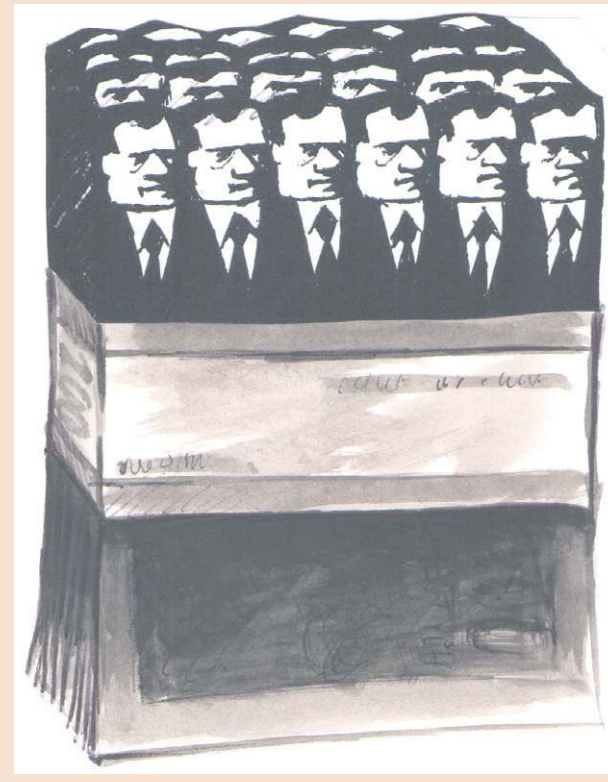
A propos piwa, to garmazetka byłaby oczywiście w Urzędzie Stanu Cywilnego, bo wiadomo, że tylko przez żołądek do serca. W Komunalnym można by nabyć na raty jakąś zgrabną inwestycję, a w hurtowni Wydziału Architektury potrzebne do niej materiały budowlane. W Geodezji zaś „działkę”... czegoś mocniejszego, żeby się żyło weselej, choćbyśmy trafili do Ewidencji, gdzie „spyla” się ewidentnie wszystko, całe ruskie barachło. I kto by się oparł takiej kompleksowej ułudzie! Ekspedientki, przepraszam urzędniczki, a właściwie wówczas już... ekspedniczki, stymulowałyby umiejętnie potrzeby klienta-petenta, czyli klipentaka, załatwiając sprawę dopiero po zadowolających operacjach handlowych.

A gdyby tak jeszcze rozszerzyć ofertę, i w Wydziale Promocji utworzyć gabinet masażu z tańcem na rurze, to szybko wykosiłoby się podobną, istniejącą już u nas, placówkę użyteczności publicznej.

Pani z warunkami do rury jakaś by się w urzędzie znalazła a i petent mógłby przy okazji zamówić kilka rur do domu. Do kanalizacji oczywiście.

Sławomir Burzyński

Tygodnik „Ziemia Sochaczewska” nr 13/1999



SIATKÓWKA

Wakacyjne zmagania na piachu

Jak co roku Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w okresie letnim organizuje liczne turnieje w siatkówkę plażową. W ostatnich dniach odbyły się kolejne z nich. 20 lipca siatkarze rywalizowali na dwóch boiskach w Chodakowie, z kolei w minioną sobotę 27 lipca odbył się turniej na obiekcie sportowo-rekreacyjnym w Karwowie.



W Chodakowie zagrało osiemnaście par, poziom był bardzo wysoki

W II Wakacyjnym Turnieju Siatkówki Plażowej, który odbył się na boiskach przy ul. Chopina w sobotę 20 lipca, zagrało aż 18 par. To tegoroczny rekord frekwencji. Siatkarze rozegrali w sumie 34 mecze. Rywalizowano systemem brazylijskim (do dwóch przegranych). Spotkania w fazie eliminacyjnej rozstrzygane było po jednym zwycięskim, 21-punktowym secie, od półfinałów grano do dwóch wygranych 15-punktowych partii. Turniej, który trwał blisko osiem godzin, stał na bardzo wysokim poziomie, obfitował w mnóstwo świetnych pojedynków i akcji. Zawody sędziowali Przemysław Woźniak i Krzysztof Rąg.

Pierwsze miejsce zajęła para Karol Malec i Tomasz Gniewasz, którzy pokonali w finale Bartosza Karykowskiego i Aleksandra Beloblockiego. W rywalizacji o trzecie miejsce zwyciężyła drużyna Paweł Domżański/Paweł Warda, którzy pokonali parę Błażej Ryczek/Adam Różycki.

Pozostałe drużyny, które wystąpiły w turnieju: Patryk Szulecki/Amadues Kopeć, Marcin Kołodziejski/Łukasz Lewandow-

ski, Dominik Niedbałka/Jakub Gawryszczak, Sebastian Fotek/Adrian Art, Krzysztof Wieczorek/Patryk Pliszka, Konrad Malinowski/Damian Szachowicz, Dawid Pawlak/Jakub Zagórowicz, Kamil Wachul/Bartosz Milew-

ski, Piotr Szostek/Grzegorz Kurek, Łukasz Smędomski/Kamil Dorodziński, Damian Wojciuk/Przemysław Rowiński, Maciej Cierpikowski/Kamil Paradowski, Patryk Józwiak/Arkadiusz Józwiak, Jarosław Kukieła/Piotr Tomala.



W Karwowie rywalizowali amatorzy. W turnieju wzięło udział dziesięć drużyn

W rozegranym 27 lipca turnieju w Karwowie rywalizowali głównie amatorzy. Na piasek wyszło 10 par. Przyjęto podobny system rozgrywek co w Chodakowie. W ramach turnieju rozegrano w sumie 22 spotkania. Ostatecznie zwyciężyła

para Bartłomiej Jankowski/Patryk Józwiak, pokonując Mateusza Ostrowskiego i Grzegorza Podenas. Trzecie miejsce zajęła para Piotr Kaźmierczak/Łukasz Kosiorek, a czwarte Maciej Cierpikowski/Hubert Paradowski. Ponadto w turnieju zegrali:

Wiktor Szałaj/Janek Stencel, Michał Deperas/Kamil Paradowski, Kacper Andrzejczak/Łukasz Blasiak, Andrzej Michałik/Mateusz Wejers, Łukasz Pisarek/Jakub Fabisiak, Przemysław Mirecki/Tomasz Kaczmarczyk.

Wyniki turnieju w Chodakowie (20.07)

Szulecki/Kopeć – Kołodziejski/Lewandowski 13:21
 Niedbałka/Gawryszczak – Ryczek/Różycki 15:21
 Fotek/Art – Kołodziejski/Lewandowski 21:10
 Domżański/Warda – Wieczorek/Pliszka 21:4
 Karykowski/Beloblocki – Malinowski/Szachowicz 21:10
 Pawlak/Zagórowicz – Wachul/Milewski 21:15
 Malec/Gniewasz – Szostek/Kurek 21:16
 Smędomski/Dorodziński – Wojciuk/Rowiński 5:21
 Cierpikowski/Paradowski – Niedbałka/Gawryszczak 11:21
 Ryczek/Różycki – Józwiak/Józwiak 21:12
 Kukieła/Tomala – Kołodziejski/Lewandowski 7:21
 Szulecki/Kopeć – Józwiak/Józwiak 21:19
 Fotek/Art – Domżański/Warda 16:21
 Karykowski/Beloblocki – Pawlak/Zagórowicz 21:15
 Malec/Gniewasz – Wojciuk/Rowiński 21:15
 Niedbałka/Gawryszczak – Ryczek/Różycki 13:21
 Szulecki/Kopeć – Cierpikowski/Paradowski 21:5
 Smędomski/Dorodziński – Szostek/Kurek 21:19
 Wachul/Milewski – Malinowski/Szachowicz 21:10

Wyniki turnieju w Karwowie (27.07)

Jankowski/Józwiak – Kaźmierczak/Kosiorek 21:11
 Ostrowski/Podenas – Szałaj/Stencel 21:6
 Jankowski/Józwiak – Deperas/Paradowski 21:12
 Cierpikowski/Paradowski – Andrzejczak/Blasiak 21:7
 Michałik/Wejers – Pisarek/Fabisiak 21:18
 Ostrowski/Podenas – Mirecki/Kaczmarczyk 21:13
 Deperas/Paradowski – Szałaj/Stencel 21:5
 Kaźmierczak/Kosiorek – Mirecki/Kaczmarczyk 21:6
 Jankowski/Józwiak – Cierpikowski/Paradowski 21:11
 Ostrowski/Podenas – Michałik/Wejers 21:7
 Kaźmierczak/Kosiorek – Pisarek/Fabisiak 21:6

Wieczorek/Pliszka – Kołodziejski/Lewandowski 0:21 (vo)
 Szulecki/Kopeć – Fotek/Art. 18:21
 Smędomski/Dorodziński – Pawlak/Zagórowicz 15:21
 Wachul/Milewski – Wojciuk/Rowiński 19:21
 Kołodziejski/Lewandowski – Niedbałka/Gawryszczak 21:18
 Domżański/Warda – Karykowski/Beloblocki 21:16
 Malec/Gniewasz – Ryczek/Różycki 16:21
 Fotek/Art – Pawlak/Zagórowicz 19:21
 Wojciuk/Rowiński – Kołodziejski/Lewandowski 21:17
 Malec/Gniewasz – Pawlak/Zagórowicz 21:18
 Karykowski/Beloblocki – Wojciuk/Rowiński 23:21

Półfinały:

Domżański/Warda – Malec/Gniewasz 0:2 (14:16, 12:15)
 Ryczek/Różycki – Karykowski/Beloblocki 0:2 (8:15, 13:15)

Mecz o III miejsce:

Domżański/Warda – Ryczek/Różycki 2:0 (15:9, 15:10)

Finał:

Malec/Gniewasz – Karykowski/Beloblocki 2:0 (15:4, 15:7)

Deperas/Paradowski – Andrzejczak/Blasiak 21:16
 Kaźmierczak/Kosiorek – Michałik/Wejers 21:7
 Cierpikowski/Paradowski – Deperas/Paradowski 21:17

Półfinały:

Jankowski/Józwiak – Kaźmierczak/Kosiorek 2:0 (15:13, 15:12)
 Ostrowski/Podenas – Cierpikowski/Paradowski 2:0 (15:10, 15:8)

Mecz o III miejsce:

Kaźmierczak/Kosiorek – Cierpikowski/Paradowski 2:0 (15:12, 15:8)

Finał:

Jankowski/Józwiak – Ostrowski/Podenas 2:1 (16:14, 4:15, 15:10)

NORDIC WALKING



Z kijkkami do Żelazowej Woli

Około 40 osób wzięło udział w III Sochaczewskim Marszu Nordic Walking. Kijkarze wyruszyli w sobotę 27 lipca z placu Kościuszki i w niespełna dwie godziny, pokonując 7-kilometrową trasę, dotarli do Żelazowej Woli.

Trasa tegorocznego marszu przebiegała ulicami: Staszica, Trojanowską, Łąkową, Zaciszną, Piaszczystą, Graniczną i dalej przez miejscowości Orły Ciesin, Nowe Mostki do Żelazowej Woli. Przed wyruszeniem w drogę na placu Kościuszki odbyła się rozgrzewka. Przeprowadził ją doświadczony nordic walker, Artur Kaźmierski z KM „Aktywni” Sochaczew. Uczestnicy mogli też w biurze zawodów odebrać pakiety startowe, a były w nich kamizelki odblaskowe, identyfikatory oraz niebieskie koszulki z nadrukiem „Sochaczew - bądź w centrum sportu”, ufundowane przez

Wydział Sportu i Organizacji Pozarządowych UM.

- Mielismy w tym roku bardzo fajną trasę. Pogoda dopisała. Było dobre tempo i przyjemna atmosfera w drodze. Wszyscy do Żelazowej Woli dotarli zadowoleni, obyło się bez kontuzji, czy jakichś mniejszych otarć - mówiła w parku przy Muzeum Domu Urodzenia Fryderyka Chopina jedna z organizatorek marszu - Agata Kalińska.

Przybyli do Żelazowej Woli wysłuchali w południe koncertu chopinowskiego. Później był czas na odpoczynek i relaks podczas pikniku rekreacyjnego. Można było posilić się piz-



zą z „Atmosfery”, napić soków z Tęczowego Ogrodu, zjeść coś słodkiego dzięki firmie Mars Polska. Ponadto organizatorzy, dla najliczniejszej rodziny biorącej udział w imprezie, przygotowali specjalny upominek ufundowany przez firmę Procter & Gamble.

Na zakończenie, dla chętnych, pracownicy Muzeum Domu Urodzenia Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli przygotowali grę terenową. Jej uczestnicy musieli dotrzeć do pięciu ukrytych lokalizacji na terenie parku, rozwiązać zagadki i odgadnąć hasła z krzyżówki.

PIŁKA NOŻNA

Wakacyjnie na sztucznym boisku w Chodakowie

Dziewięć ekip zagrało w wakacyjnym turnieju piłki nożnej, którego organizatorem był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Zawody odbyły się na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Chopina, w niedzielę 21 lipca. Zwyciężyła drużyna „Poltynek”.

W pierwszej fazie turnieju drużyny rywalizowały w podziale na dwie grupy. Po dwie najlepsze ekipy awan-

sowały do półfinałów. Drużyna „Poltynek” okazała się bezkonkurencyjna, w finale pokonała zespół „Mutnicy” 4:0. W sumie w pięciu rozegranych meczach triumfatorzy turnieju nie stracili ani jednej bramki, strzelając przy tym rywalom aż 18 goli! Trzecie miejsce zajął zespół „Kąkolnia Szrotówek”, który w małym finale pokonał ekipę Los Blancos 1:0. Zawody sędziował Michał Dziepak.

Organizatorzy przyznali trzy nagrody indywidualne. Otrzymali je: najlepszy bramkarz - Michał Nowakowski (Poltynek); najskuteczniejszy zawodnik - Patryk Malinowski (Poltynek); najlepszy zawodnik turnieju - Krystian Rafalski (Mutnicy).

Kolejny otwarty wakacyjny turniej piłki nożnej organizowany przez MOSiR odbędzie się w czwartek 15 sierpnia. Piłkarze rywalizować będą na obiekcie spor-

towo-rekreacyjnym w Karłowicach, przy ul. Grzybowej. Początek turnieju o godzinie 9.30. System gier uzależniony będzie od ilości zgłoszonych drużyn. Zgłoszenia przyjmowane są pod nr. tel. 721-121-011 i można je wysłać na adres mailowy: mosirsochaczew@interia.pl.

Składy trzech najlepszych drużyn

Poltynek: Cezary Czarniecki, Grzegorz Affek, Patryk Malinowski, Dawid Kuśmider, Konrad Kowalski, Michał Nowakowski, Łukasz Kobierecki.
Mutnicy: Przemysław Adamiak, Alan Karasek,

Krystian Rafalski, Adrian Łuczak, Radosław Bednarski, Rafał Cieślak, Kacper Kunc.
Kąkolnia Szrotówek: Wojciech Niemiński, Kacper Niemiński, Antoni Gomza, Jakub Niemiński, Dawid Piecka, Szymon Mikołajczyk, Jakub Morga, Dominik Więcek, Jan Wierzbicki.

Wyniki

Grupa A

Kąkolnia Szrotówek - Los Blancos 1:1
Młody Chodaków - Walkower 0:0
Los Blancos - Młody Chodaków 3:0
Zina Team Line - Kąkolnia Szrotówek 1:2
Walkower - Los Blancos 0:1
Młody Chodaków - Zina Team Line 2:2
Zina Team Line - Walkower 1:0
Kąkolnia Szrotówek - Młody Chodaków 0:2

Los Blancos - Zina Team Line 2:0
Walkower - Kąkolnia Szrotówek 0:1

Grupa B

Żelazna gwardia - Poltynek 0:4
Marchewki - Mutnicy 0:1
Marchewki - Poltynek 0:3
Żelazna gwardia - Marchewki 3:0 vo.
Mutnicy - Żelazna gwardia 4:0
Poltynek - Mutnicy 3:0

Półfinały

Los Blancos - Mutnicy 0:1
Kąkolnia Szrotówek - Poltynek 0:4
Mecz o III miejsce
Los Blancos - Kąkolnia Szrotówek 0:1
Finał
Poltynek - Mutnicy 4:0

REKREACJA

Pojedź z nami rowerami

Przed nami XX jubileuszowa edycja Rodzinnego Rajdu Rowerowego im. Anny i Tadeusza Krawczyków po Ziemi Sochaczewskiej. W sobotę 31 sierpnia peleton pojedzie malowniczą, 40-kilometrową trasą wiodącą drogami powiatu sochaczewskiego do Starych Bud w gminie Młodzieszyn.

Rozpoczęły się zapisy które, potrwać do 20 sierpnia. Druki kart zgłoszeniowych można pobrać ze strony www.mosir.sochaczew.pl. Skan zgłoszenia należy przesłać drogą elektroniczną na adres: rajd.zapisy@interia.pl lub na nr fax. 46 862-77-59, bądź dostarczyć oryginał do sekretariatu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sochaczewie przy ul. Olimpijskiej 3. Karty będą również do pobrania w sekretariacie MOSiR.

Przypomnijmy, w rajdzie można wziąć udział indywidualnie lub grupowo (rodziny, przyjaciele, znajomi). Co istotne, osoby niepełnoletnie mogą zostać zapisane jedynie przez rodziców bądź opiekunów, zaś dzieci do lat 14 uczestniczą wyłącznie pod opieką dorosłych.

- W tym roku przedsięwzięcie jest wyjątkowe. Otóż nie tylko jest to edycja jubileuszowa, ale odtąd nasz rajd będzie nosił imię Anny i Tadeusza Krawczyków. Tak uzgodniliśmy z rodziną państwa Krawczyków. Przypo-



mnę, pani Ania Krawczyk zginęła w maju tego roku. Niezwykle trudno wyobrazić sobie, że tegoroczny rajd odbędzie się już bez niej, osoby niezwykle życzliwej, skromnej, zawsze gotowej nieść pomoc i wsparcie, od której sam doświadczyłem wiele dobra. Zawsze mogliśmy na nią liczyć. Pani Ania wspierała nas, była dobrym duchem rajdu, wokół którego jednoczyła całą rodzinę patrona, czyli jest męża Tadeusza – mówi poseł Maciej Małecki.

Zanim uczestnicy pojedą w trasę, delegacja uda się na cmentarz przy ul. Traugutta, by złożyć kwiaty na grobie patronów rajdu. Także w sobotę 31

sierpnia o godzinie 6.30 w parafii św. Wawrzyńca będzie sprawowana msza święta w intencji Anny i Tadeusza Krawczyków.

Wycieczka rowerowa wystartuje o godz. 9.00. Sekretariat rozpocznie pracę godzinę wcześniej. Zapisane osoby będą mogły odebrać pakiety startowe. Tradycyjnie w ramach pakietu przewidziane są pamiątkowe rajdowe koszulki, których fundatorem jest Urząd Miejski w Sochaczewie. O kolorze koszulek jak co roku zdecydowali sami uczestnicy rajdu, w głosowaniu internetowym na profilu FB wydarzenia. Kolorem przewodnim XX edycji imprezy został... turkusowy.

Trasa rajdu będzie wiodła z placu Kościuszki przez Rybno, Giżyce do Starych Bud, gdzie na wszystkich czekać będzie rodzinny piknik. Peleton uczestników wróci stamtąd przez Młodzieszyn, Żuków do Sochaczewa, na plac Kościuszki.

Głównym organizatorem rajdu jest poseł Maciej Małecki wraz ze Stowarzyszeniem Odnowy Sochaczewa „Zamek” i burmistrzem Piotrem Osieckim. Wśród partnerów jest Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, Dragon Fight Club Sochaczew oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie.

PIŁKA NOŻNA

Przedsezonowe sparingi

Trwa okres przygotowawczy sochaczewskich drużyn piłkarskich do nowego sezonu. Ekipy Bzury Chodaków i Orkana Sochaczew intensywnie trenują i rozgrywają test-mecze.

Chodakowska Bzura ma już za sobą dwa sparingi. 20 lipca biało-zieloni zremisowali na wyjeździe z drużyną MKS Wicher Kobylka – 2:2. Drugi mecz kontrolny rozegrali w minioną sobotę, 27 lipca, na stadionie przy ul. Chopina. Ekipa prowadzona przez trenera Pawła Rzymowskiego pokonała drugi skład Pogoni Grodzisk Mazowiecki 3:0.

Bzura w najbliższym tygodniu ma w planach rozegrać kolejne dwa sparingi. We wtorek 30 lipca zmierzy się z drugą ekipą Pelikana Łowicz, a w piątek 2 sierpnia podejmie piłkarzy KS Teresin. Pierwszy mecz w lidze okręgowej biało-zielono-

ni również zagrają u siebie. W weekend 17-18 sierpnia zmierzą się ze spadkowiczem z IV ligi – Kasztelanem Sierpc.

Pierwszy test-mecz za sobą mają już także piłkarze Orkana Sochaczew. W sobotę 27 lipca pokonali na wyjeździe Relax Radziwiłłów. Do przerwy był remis 1:1. W drugiej połowie gola na wagę zwycięstwa zdobył najlepszy strzelec ekipy z ul. Warszawskiej – Cezary Czarnecki.

Drużynę Orkana czekają jeszcze trzy sparingi (wszystkie wyjazdowe). W najbliższych dniach zagrają z: Deltą Słupno (3.08), Unią Iłów (6.08) i Koroną Wejście (17.08). Pierwsze spotkanie w płockiej A-klasie Orkan zagra z drużyną Stegny Wyszogród, na bocznym boisku przy ul. Warszawskiej, w sobotę 24 sierpnia. Początek spotkania o godz. 17.00.

PŁYWANIE

Ania Mrożewska wystartuje w mistrzostwach Europy

Decyzją trenera reprezentacji Polski Sławomira Juskiewicza zawodniczka Sochaczewskiego WOPR Anna Mrożewska otrzymała powołanie do kadry narodowej Polski na Mistrzostwa Europy w Sportowym Ratownictwie Wodnym, które odbywać się będą od 18 września we Włoszech. Życzymy powodzenia i trzymamy kciuki za sochaczewską zawodniczkę.

RUGBY

Złoto kadetów w „siódemkach”

Drużyna kadetów (U-16) Orkana Sochaczew, prowadzona przez trenera Tomasza Małesę, zdobyła tytuł mistrzów Polski w olimpijskiej odmianie rugby. Turniej finałowy, rozegrany w ramach XXV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach letnich, odbył się w dniach 18 i 19 lipca w Słubicach.

Na zachodzie naszego kraju rywalizowało osiem najlepszych drużyn z Polski. Pierwszego dnia, w fazie grupowej, ekipa Orkana, bez straty punktów, pokonała ekipy z Bolesławca i Gdańska. Uległa za to drużynie z Krakowa. Drugiego dnia

zmagani sprawili mega niespodziankę, wygrywając najpierw w półfinale z KS Budowlanymi Łódź, a w meczu o złoto udanie zrewanżowali się wawelskim „Smokom”. Ponadto najlepszym zawodnikiem olimpiady i MVP turnieju został wybrany zawodnik Orkana Damian Rogowski.

„Ogromny sukces drużyny to efekt całorocznej pracy i zaangażowania zawodników. Kadeci przed wyjazdem na mistrzostwa odbyli tygodniowy obóz w Zakopanem, ciężko pracując nad przygotowaniem motorycznym oraz taktycznym. Efekty tej pracy było

widać na mistrzostwach, a szczególnie drugiego dnia turnieju” – czytamy na profilu FB Rugby Club Orkan Sochaczew.

Złota drużyna kadetów wystąpiła w składzie: Adam Lewandowski, Sebastian Lewandowski, Antosz Soroczyński, Filip Szuflński, Damian Rogowski, Paweł Szwarc (kapitan), Hubert Dzikowski, Adam Kaliński, Marcel Barcewicz, Wojciech Budnik, Filip Lewicki, Kajetan Szydłowski, Kacper Sieczkowski, Jan Szwarc (kierownik drużyny), Tomasz Małesa (trener).

Wyniki:

Eliminacje

RC Orkan Sochaczew - KS Husar Bolesławiec 21:0 (14:0)
RC Orkan Sochaczew - RC Lechia Gdańsk 41:0 (19:0)
RC Orkan Sochaczew - RZKS Juwenia Szkoła Gortata Kraków 0:33 (0:19)

Półfinał

RC Orkan Sochaczew - KS Budowlani Łódź 19:12 (12:0)

Finał

RC Orkan Sochaczew - RZKS Juwenia Szkoła Gortata Kraków 19:14 (12:7)

Klasyfikacja końcowa:

1. RC Orkan Sochaczew
2. RZKS Juwenia Szkoła Gortata Kraków
3. KS Budowlani Łódź
4. OKS Skra Warszawa
5. KS Budowlani Lublin
6. RC Lechia Gdańsk
7. KS Husar Bolesławiec
8. KR Husaria Kalisz



ALMMA VIP
pod patronatem Burmistrza Miasta Sochaczew
Piotra Osieckiego

www.SOCHACZEW.PL
— RAZEM W CENTRUM —
SPORTU!

WSPÓLFINANSOWANIE MIASTO SOCHACZEW

24
SIERPNIA 2019 r.
GODZ. 10:30
PLAŻA MIEJSKA W SOCHACZEWIE

Wydawca:

Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16

Redaguje zespół:

Daniel Wachowski (redaktor naczelny)

(daniel.wachowski@sochaczew.pl)

Jolanta Śmielak-Sosnowska (jolanta.sosnowska@sochaczew.pl)

Agnieszka Porębska (agnieszka.porebska@sochaczew.pl)

Sebastian Stępień (sebastian.stepien@sochaczew.pl)

Maciej Frankowski (sport) (maciej.frankowski@sochaczew.pl)

administracja strony www:

Sebastian Stępień

operator DTP:

Sebastian Stępień

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania niezamówionych tekstów.

kontakt:

tel. 862-23-55,
862-22-35 (wew. 470, 471, 472)

adres do korespondencji:

ul. 1 Maja 21 (Kramnice)

96-500 Sochaczew,

pok. 312

e-mail:

ziemia.sochaczewska@sochaczew.pl

www: www.ziemia-sochaczewska.pl

Druk:

Polska Press o/Poligrafia

Drukarnia Łódź

ul. Skorupki 17/19

90-532 Łódź

Nakład 5000 egz.

Wtorek

1

sierpnia
1944 r.

Wsch. sl. 5.11

Zach. sl. 20.44,

śr. temp. powietrza 18 °C,

zachmurzenie duże,

lokalne deszcze,

stan wody w Wiśle 125 cm.

Imieniny: Piotra, Juliana

SKURIER SOCHACZEWSKI

ROK XIV NR 1

Opracowanie: Jakub Wojewoda
Projekt graficzny: Daniel Janiak

BEZPŁATNY

Na pomoc walczącej Warszawie 1944 r.

Sochaczewski batalion Armii Krajowej pod dowództwem mjr Władysława Starzyka ps. Korwin, po rozpoczęciu powstania warszawskiego, w pierwszych dniach sierpnia wymaszerował z ziemi sochaczewskiej i dotarł na teren Puszczy Kampinoskiej. W sierpniu i wrześniu Batalion „Korwina” liczący 481 żołnierzy, wziął udział w działaniach Grupy AK Kampinos, nad którymi początkowo dowództwo KG AK powierzyła kpt. Józefowi Krzyczkowskiemu ps. „Szymon”. Zachodnia część Puszczy należała do obwodu „Skowronek”, stąd też w zgrupowaniu znaleźli się żołnierze z batalionu sochaczewskiego.

Zgrupowanie „Kampinos”, liczące blisko 3000 żołnierzy przez cały okres powstania warszawskiego prowadziło walki z Niemcami na terenie Puszczy. Oddziały kampinoskie kilkakrotnie próbowały połączyć się z powstańcami w stolicy, zaś po nieudanych, krwawych atakach na Dworzec Gdański prowadziły działania odciażające, zaopatrując jednocześnie powstanie w broń i amunicję.

Trzy grupy „Skowronka”,

miały swoją koncentrację w różnych miejscowościach. Oddział pod dowództwem kpt. Wilhelma Kosińskiego - „Mściława” wyruszył z miejscowości Dachowa na zachodniej stronie Bzury. Koncentrację wyznaczono na 5 sierpnia. Przybyło około 60 ludzi z różnych stron, jak: Mistrzewice, Młodzieszyn, Chodaków i Sochaczew. Po sformowaniu się oddział pomaszerował przez Ruszki, Młodzieszyn. Po przejściu granicy pomiędzy Generalną Gubernią i Rzeszą dołączyły do oddziału dwa plutony z obwodu „Skowronek”, dowodzone przez ppor. Tadeusza Dudzińskiego „Zawiej” oraz ppor. Jana Groneckiego - „Nawrota”. Oddział „Nawrota” zebrał się na koncentrację w Brochowie, gdzie przybyło około 60 ludzi i pomaszerował w kierunku Wyszogrodu, dołączając do kpt. „Mściława” koło wsi Przęsławice. Grupa przyprawiona przez kpt. „Mściława” spod Sochaczewa była nieźle uzbrojona. Obok broni indywidualnej,

przyniesionej przez poszczególnych żołnierzy, oddział został wyposażony w broń pochodzącą ze zrzutów, w tym 8 pistoletów maszynowych „Sten”, 2 karabiny maszynowe typu „Bren” i rusznica ppanc. „Piat” z odpowiednią ilością nabojów i pocisków.

Po połączeniu się grup oddział kpt. „Mściława” miał łącznie około 150 ludzi. Uzupełniwszy zapasy żywności i paszy dla koni, oddział skierował się na Wyszogrod, zamierzając przepłynąć się mostem na Bzurze. Ponieważ most na Bzurze był strzeżony, zaszła konieczność sforsowania rzeki wpław. Przeprawa była ubezpieczana od strony mostu koło Wyszogrodu, skąd mogło zagrażać największe niebezpieczeństwo.

Zgodnie z przyjętym planem dalszego marszu ruszono z Przęsławic przez wieś Łasice, Hilarów, Myszory i 7 sierpnia osiągnięto wieś Famulki Królewskie na skraju Puszczy Kampinoskiej. W dniu 9 sierpnia, po ominięciu Kampinosu i połączeniu się oddziału kpt. „Mściława” z oddziałem mjr. Władysława Starzyka-„Korwina” pomaszerowano w kierunku Zamczyska. W międzyczasie wzięto do niewoli dwóch Niemców. W dniu 11 sierpnia osiągnięto wieś Wiersze, tego dnia w Truskawce nastąpiło spotkanie ze wszystkimi oddziałami.

Obszar działania grupy AK „Kampinos” stał się bazą zaopatrzenia i uzupełnień walczącej Warszawy. Oddziały grupy „Kampinos” dwukrotnie brały udział w atakach na lotnisko bielańskie, dwukrotnie również spieszyły na pomoc walczącej Warszawie, biorąc między innymi udział w ataku na Dworzec Gdański. Tu przyjmowano zrzuty broni oraz mobilizowano i uzbrajano nowe oddziały. Przeprowadzane akcje - wypadki na oddziały hitlerowskie mocno paraliżowały wroga w jego dążeniach do stłumienia Powstania Warszawskiego.

Po nieudanych, krwawych natarciach na Dworzec Gdański część oddziałów wraz z ówczesnym dowódcą Zgrupowania Kampinos majorem Alfonsem Kotowskim ps. „Okon”, wróciła do Puszczy, pozostawiając powstańcom Żoliborza broń i amunicję. Wielu jednak pozostało w Warszawie i walczyło do końca

Powstania w różnych oddziałach na Żoliborzu, Starówce, Mokotowie i Czerniakowie. Partyzanci Grupy „Kampinos” między innymi bronili wraz z powstańcami warszawskimi, jednego z głównych bastionów obronnych Żoliborza, gmachu gimnazjum im. księcia J. Poniatowskiego tzw. „Poniatówki”, gdzie walczone krwawo aż do kapitulacji Żoliborza. Dowództwo zgrupowania „Kampinos” przewidywało wcześniej, że zbliża się chwila generalnego natarcia niemieckiego na Puszcę Kampinoską. Ówczesny dowódca zgrupowania mjr „Okon” zarządził odprawę dowódców i podał do wiadomości, że w nocy z 27 na 28 września nastąpi szybkie wycofanie się zgrupowania „Kampinos” do Puszczy Mariańskiej, aby w następnym okresie przedostać się do Gór Świętokrzyskich.

Grupa sochaczewska z majorem „Korwinem” na czele opowiedziała się zdecydowanie za demobilizacją żołnierzy i ponownym przejściem do konspiracji. Podobne stanowisko zajęli jeszcze inni dowódcy. Major „Korwin” zebrał cały swój batalion i oznajmił powstańcom, że zgrupowanie „Kampinos” zakończyło boje w tym rejonie, uchylając się przed śmiertelnymi ciosami przeważających sił wroga. (...)

Oddział majora „Korwina” podzielono na dwie grupy: jedna pod jego dowództwem udała się w kierunku Sochaczewa przez Krzywą Górę, Famulki, Tułowice. (...)

Drugą grupą dowodził ppor. „Mazur”, udała się ona na południe przez Kampinos i Szymanów.



Dopełniając historię powstańczego zrywu, warto podkreślić, że gdyby nie decyzja majora Władysława Starzyka i kapitana Kosińskiego o ponownym przejściu do konspiracji po zakończeniu walk zgrupowania „Kampinos”, batalion sochaczewski najprawdopodobniej uległby zagładzie w dramatycznej Bitwie pod Jaktorowem, stoczonej 29 września 1944 r.

Nasi dowódcy pragnęli ocalić Sochaczewian, którzy już wcześniej złożyli ogromną daninę krwi podczas walk w Puszczy i w dwóch bitwach o Dworzec Gdański w Warszawie. Z pewnością warto upamiętnić i zachować nazwiska dowódców Obwodu „Skowronek” we wdzięcznej pamięci przyszłych pokoleń sochaczewian.



Maciej Małecki | Poseł na Sejm RP
Jolanta Gonta | Starosta Sochaczewski
Sylwester Kaczmarek | Przewodniczący Rady Miejskiej
Piotr Osiecki | Burmistrz Miasta Sochaczew
zapraszają na obchody

75. ROCZNICY POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

PROGRAM OBCHODÓW 75. ROCZNICY POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Środa, 31 lipca 2019 r.

19.00 - Ognisko partyzanckie z czytaniem wspomnień powstańców 1944 r.
- uczestnicy III Warsztatów historycznych - „Młodzi żołnierze batalionu AK majora Korwina”
z udziałem weteranów AK oraz samorządowców ziemi sochaczewskiej - Ośrodek PTTK Tułowice.

Czwartek, 1 sierpnia 2019 r.

15.30 - 16.30 - zakończenie III Warsztatów historycznych - „Młodzi żołnierze batalionu AK majora Korwina” - dziedziniec Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.
16.45 - otwarcie wystawy planszowej Jakuba Wojewody pt. „My Armii Krajowej żołnierze. Sochaczewski Obwód AK „Skowronek” w walce o wolność 1939-45 r.”
- plac Tadeusza Kościuszki.
16.55 - Muzyka powstańcza - Plac Tadeusza Kościuszki.
17.00 - Syrena, zakładanie opasek powstańczych.
17.05 - Rekonstrukcja wymarszu AK „Skowronek”.
17.15 - Wejście kompanii honorowej Wojska Polskiego, podniesienie flagi, Hymn Państwowy.
17.20 - Wystąpienia okolicznościowe.
17.30 - Apel pamięci.
17.45 - Defilada i odprowadzenie kompanii honorowej.